

Japończycy inwestują w Zagłębiu.
Startują z budową wartą 50 milionów złotych **str. 4**



FOT. KSSE/UM DG

- Warto jeść śniadania – str. 9
- To ostatnie dni niskich opłat. Od maja cenniki idą w górę – str. 10
- Wiosenna alergia to nie tylko katar i kichanie – str. 10

**STRONA
ZDROWIA**

DZIENNIK ZACHODNI

Środa
22.04.2026

www.dziennikzachodni.pl

Nr 93 (24 545)
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

W Częstochowie wraca temat referendum.
Jutro nadzwyczajna sesja RM **str. 6**



Konflikt w PiS zakończony?
Jest porozumienie po spotkaniu **str. 7**

Izraelczycy dopadli „Doktora”.
Tajny oddział zdemaskowany **str. 8**



FOT. A. KENARE/AP/EAST NEWS



METROPOLIA

Leszek Pietraszek nowym przewodniczącym GZM **str. 3**

Zagłębiowska

XVIII EKG „THE POWER OF DIALOGUE. SIŁA DIALOGU” W KATOWICACH

Rusza XVIII Europejski Kongres Gospodarczy

opr. A. Skiera, J. Muc, P. Sobierajski
Katowice

Od dziś do piątku Międzynarodowe Centrum Kongresowe i Spodek w Katowicach będą przestrzenią spotkania liderów biznesu, polityki, administracji, świata nauki i mediów. Startuje XVIII Europejski Kongres Gospodarczy.

Tegoroczny, XVIII Europejski Kongres Gospodarczy (EEC - European Economic Congress) skupi uwagę uczestników na najważniejszych wyzwaniach stojących dziś przed Europą i jej gospodarką – od bezpieczeństwa i konkurencyjności, przez inwestycje i transformację energetyczną, po technologie i kierunki dalszego rozwoju. Odbywa się bowiem w czasie, w którym pytania o przyszłość Europy, odporność gospodarki i zdolność do reagowania na dynamiczne zmiany wybrzmiewają szczególnie mocno.

Przez trzy dni uczestnicy wezmą udział w ponad 200 spotkaniach odbywających się pod hasłem „The Power of Dialogue. Siła dialogu”. Wydarzenie to ma kluczowe znaczenie dla kierunków rozwoju nie tylko regionu, ale i całej polskiej gospodarki.

Program 18. edycji wydarzenia został zbudowany wokół tematów, które dziś najmocniej wpływają na decyzje podejmowane przez biznes, administrację publiczną i instytucje europejskie. W centrum debat znajdują się kwestie bezpieczeństwa i konkurencyjności gospodarki, przyszłości przemysłu, skali i kierunków inwestycji, transformacji energetycznej oraz roli technologii w budowaniu odporności państw i firm. Ważne miejsce zajmą także rozmowy o cyfryzacji, sztucznej inteligencji, rynku pracy, edukacji, usługach publicznych i społecznych konsekwencjach zmian, które coraz wyraźniej



Dzisiaj zaczyna się XVIII Europejski Kongres Gospodarczy w Katowicach. To najważniejsze rozmowy o przyszłości gospodarki

kształtują warunki rozwoju w Europie. Tegoroczna agenda pokaże nie tylko złożoność wyzwań wynikających z napięć geopolitycznych, presji regulacyjnej, zmian technologicznych i nowych realiów rynkowych, ale też różne podejścia do wzmacniania stabilności i sprawczości gospodarki.

- Europejski Kongres Gospodarczy na przestrzeni 18 lat stał się nie tylko największą imprezą tego typu w Polsce, ale także największą w Europie Centralnej. Od lat konsekwentnie budujemy naszą pozycję. Po to, by właśnie Katowice były najlepszym miejscem na dobrą, otwartą debatę o gospodarce, o przyszłości - mówił w rozmowie z DZ Wojciech Kuśpiak, prezes zarządu Grupy Polskiego Towarzystwa Wspierania Przedsiębiorczości (PTWT), inicjator i organizator EKG.

Pod hasłem „Siła dialogu” w Katowicach przez trzy dni spotykać się będą przedstawiciele rządu i administracji pu-

blicznej, liderzy największych firm, eksperci, inwestorzy, samorządowcy, naukowcy i praktycy różnych branż, których doświadczenie przekłada się na konkretne decyzje, strategie i kierunki rozwoju. Rozmowy toczą się z udziałem gości z Europy, świata, wśród których wymienić można unijnych komisarzy, premierów i przedstawicieli rządów państw europejskich, prezesów największych firm, naukowców i praktyków, decydentów mających realny wpływ na życie gospodarcze i społeczne.

- Uważamy, że w tak trudnych czasach, gdzie wkrada się dużo niepewności, pojawia się wiele nowych sytuacji, które nas wszystkich dość mocno zaskakują, nie ma nic lepszego niż dialog i konstruktywne rozmowy - mówi Wojciech Kuśpiak. Na to liczymy i wszystko na to wskazuje, że Katowice będą po raz kolejny takim miejscem na ciekawą, konstruktywną debatę.

KATOWICE

CBA w Funduszu

Wielka akcja Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Na zlecenie Prokuratury Europejskiej funkcjonariusze CBA weszli wczoraj do Ministerstwa Klimatu i Środowiska oraz wszystkich wojewódzkich funduszy ochrony środowiska, w tym także w Katowicach. - Zabezpieczają od rana dokumentację z okresu od 1 czerwca 2021 roku dotyczącą programu „Czyste Powietrze” - informuje Jacek Dobrzyński, rzecznik koordynatora służb specjalnych.

Prokuratura Europejska wszczęła śledztwo w sprawie niedopełnienia

obowiązków przez funkcjonariuszy publicznych w związku z opracowaniem i wdrożeniem kolejnych etapów programu. Podstawą były m.in. doniesienia medialne, które wskazywały na możliwe nieprawidłowości. Nieprawidłowości systemowe miały umożliwić nieuczciwym wykonawcom nielegalne pozyskanie środków finansowych, a także doprowadzić do wyrządzenia szkody beneficjentom - poinformowało biuro prasowe CBA.

Grzegorz Olma
Czytaj str. 3

Były proboszcz wpisany do rejestru przestępców seksualnych str. 5

Nr ISSN 2353-6195

Nr indeksu 350-079



Jutro w naszej gazecie Pod paragrafem

● Jego teczka w IPN jest pełna pochwał od przełożonych coraz wyższej rangi. Hipolit Starszak robił karierę w SB od lat 60. do końca stanu wojennego.

Zamów prenumeratę

Dziennik Zachodni ☎ 32 555 02 05
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.dziennikzachodni.pl

Cztery budynki z regionu nominowane do nagrody



Czy któryś z nominowanych budynków w regionie zdobędzie Nagrodę Internautów?

Barbara Romańczuk
Architektura

Głosowanie publiczności w ramach międzynarodowego plebiscytu Baunit Life Challenge 2026 wchodzi w decydującą fazę. Wśród nominowanych budynków są cztery z województwa śląskiego.

Polska od lat dominuje w europejskim plebiscyście Baunit Life Challenge, zgarniając nagrody za najpiękniejsze fasady kontynentu. W edycji 2026 serce rywalizacji bije mocniej na Śląsku - aż cztery wyjątkowe realizacje z naszego regionu znalazły się w gronie faworytów.

Czy „architektoniczne Oscary” trafią do jednego z nich, zdecydują internauci.

Oto „czwórka wspaniałych” z naszego regionu:

● Dom Mirage (Rybnik).

Kategoria: „Dom jednorodzinny nowy”. Nowoczesnymi wizji i nowoczesnym tynkom zmienia starszy obiekt w ultrastylowy biurowiec.

● Szkoła Podstawowa nr 11 (Tarnowskie Góry).

Kategoria: „Budynek po termomodernizacji”. SP 11 w Tarnowskich Górach zyskała drugą młodość - nowa fasada jest estetyczna, świeża i idealnie wpisuje się w nowoczesne standardy szkolne, tworząc lepsze otoczenie dla uczniów.

Aby wesprzeć któryś z „naszych” budynków, należy wejść na oficjalną stronę: lifechallenge.baunit.com i tam oddać głos. Głosowanie trwa do 2 maja.

● Anta Backstage (Częstochowa).

Kategoria: „Budynek po termomodernizacji” - Projektanci pokazali tu, jak dzięki odważnej wizji i nowoczesnym tynkom zmienić starszy obiekt w ultrastylowy biurowiec.

● Szkoła Podstawowa nr 11 (Tarnowskie Góry).

Kategoria: „Budynek po termomodernizacji”. SP 11 w Tarnowskich Górach zyskała drugą młodość - nowa fasada jest estetyczna, świeża i idealnie wpisuje się w nowoczesne standardy szkolne, tworząc lepsze otoczenie dla uczniów.

Aby wesprzeć któryś z „naszych” budynków, należy wejść na oficjalną stronę: lifechallenge.baunit.com i tam oddać głos.

Głosowanie trwa do 2 maja.

Najpiękniejsza tężnia solankowa jest w Żorach

Robert K. Lewandowski
Żory

Park Cegielnia w Żorach to idealne miejsce na wiosenny spacer. To właśnie w nim znajduje się jedna z najpiękniejszych tężni w regionie.

Żorski Park Cegielnia położony jest pomiędzy ulicą Folwarczką a Wodzisławską. Przy ulicy Folwarczkiej znajdują się dwa parkingi, z których łatwo można dostać się do parku. Mimo sporej ilości miejsc, w szczególności w weekendowe dni, parkingi potrafią szybko się zapełnić. Można tu dojechać także komunikacją miejską, bo park znajduje się właściwie w centrum miasta.

Park Cegielnia składa się z kilku stref, dzięki którym każdy znajdzie coś dla siebie. Jest spora łąka, na której można rozłożyć się z kocem i po prostu odpocząć. Tuż obok przechodzą alejki, które dzięki znajdującym się obok drzewom pozwalają odpocząć w cieniu, gdy mamy słoneczne dni. Alejki te są jednocześnie torami dla rolkarzy, którzy chętnie z nich korzystają.

Dla bardziej aktywnych, od strony ulicy Folwarczkiej znajdziemy skatepark, wyposażony w wiele elementów pozwalających na wyczynową jazdę na rolkach. To tu dość często w wakacyjne dni odbywają się warsztaty z ewolucji i jazdy na rolkach. Obok skateparku znajdziemy z kolei miasteczko ruchu drogowego, które w szczególności



Tężnia solankowa to imponujący obiekt o wysokości 7 metrów i średnicy aż 30 metrów, z tarasem widokowym

przyciąga najmłodszych. Wystarczy zabrać ze sobą rower, by poczuć na własnej skórze, jak to jest być kierowcą.

Kilka kroków od miasteczka znajduje się dobrze wyposażony plac zabaw, który także zachęca najmłodszych do zabawy. Dla nieco starszych, przy jednym z parkingów znajdziemy siłownię zewnętrzną, zaś kilka kroków dalej street workout park. Kilka lat temu w Parku Cegielnia powstał również bulodrom, służący do coraz popularniejszej gry w pétanque. Ciekawostką w parku jest także labirynt, stworzony z żywopłotów.

W parku są również dwa niewielkie stawy, pośród których znajduje się Bistro Cegielnia. To tam serwują kawę, lody, bubble tea i inne ciekawe propozycje. W samym parku znajdziemy

jeszcze coś dla miłośników zwierząt, czyli wybieg dla psów.

Wielką atrakcją jest również tężnia solankowa. To imponujący obiekt o wysokości 7 metrów i średnicy aż 30 metrów. To co wyróżnia żorską tężnię solankową wśród innych, podobnych obiektów to taras widokowy, z którego można podziwiać okolicę. To równocześnie jedna z największych tężni solankowych w regionie, w której znalazło się również miejsce na multimedialną fontannę. A ta, ku uciesze mieszkańców zapewnia efekty świetlne i dźwiękowe.

Najważniejszą częścią tężni solankowej w Żorach jest jednak zdrowotna solanka, płynąca po gęsto ułożonej taminie. Efekt zdrowotny zapewnia oryginalna solanka z Zabłocia, o największej na świecie zawartości jodu.

Pogoda w regionie

Dzisiaj



Dzień 14°C
Noc 1°C

Barometr 1021 hPa
Wiatr płn. 14 km/h
Biomet korzystny

Czwartek

Dzień 14°C
Noc 6°C



Piątek

Dzień 13°C
Noc 1°C



Sobota

Dzień 17°C
Noc 9°C



Czekając nas nieco cieplejsze dni, pokaże się słońce. Ale nocami będzie zimno.

NUMERY SANEPIDÓW

Bielsko-Biała: 504 022 816
Bytom: 605 745 817; 609 582 303; 695 025 532; Chorzów: 692 180 830; Cieszyn: 502 281 673; Częstochowa: 661 868 810; Dąbrowa Górń.: 795 513 569; Gliwice: 666 227 205; Jaworzno: 690 538 610; 512 306 935; Katowice: 660 686 917; Kłobuck: 608 655 241; Lubliniec: 604 619 629; Myszków: 603 779 492; Racibórz: 604 106 359; Ruda Śląska: 668 164 330; Rybnik: 508 450 028; 609 519 192; Sosnowiec: 500 060 599; Tychy: 512 370 717; Wodzisław Śląski: 601 499 841 Zawiercie: 607 131 032; Żywiec: 605 538 283.

KALENDARIUM

1622

W Wittenberdze (Niemcy) chirurg Jeremias Trautmann przeprowadził 1. udokumentowane cesarskie cięcie, ratując życie dziecku i matce - Orszuli Opitz.

1937

Urodził się Jack Nicholson, aktor USA, jeden z najslawniejszych i najczęściej nagradzanych aktorów w historii kina (m.in. 3 Oscary i 12 nominacji).

1970

Pierwszy raz był obchodzony Dzień Ziemi. Z ideą tą wystąpił John McConnell na konferencji UNESCO (1969) poświęconej środowisku naturalnemu.

2001

Odbyła się premiera „Shreka” w reż. A. Adamsona i V. Jenson - 1. nagrodzonego Oscarem w kategorii „najlepszy film animowany pełnometrażowy”. JJ

DYŻURNY DZ

facebook.pl/dziennik-zachodni.pl
a.skiera@dz.com.pl

Dzisiaj od godz. 7 do 15 jestem reporterką dyżurną. Postaram się odpowiadać na wszystkie interesujące Państwa kwestie.



Agnieszka Skiera
502 499 236

PO WYBORACH LESZEK PIETRASZEK NOWYM PRZEWODNICZĄCYM GÓRNOŚLĄSKO-ZAGŁĘBIOWSKIEJ METROPOLII

Nowy szef GZM wybrany

Patryk Osadnik
Katowice

Leszek Pietraszek został przewodniczącym zarządu Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii. Mimo burzliwej debaty został wybrany jednogłośnie.

Sesję zgromadzenia GZM we wtorek (21 kwietnia 2026 r.) poprzedziła burzliwa, kilkudziesięciminutowa dyskusja. W grze o stanowisko przewodniczącego zarządu liczyło się dwóch kandydatów: Leszek Pietraszek i Tomasz Szczerba - burmistrz Wojkowic.

Leszek Pietraszek to kandydat z zewnątrz. Wskazany przez Wojciecha Saługę, marszałka woj. śląskiego i lidera Koalicji Obywatelskiej w woj. śląskim, który był obecny na wtorkowej sesji. Natomiast Tomasz Szczerba bardzo dobrze zna GZM. Jest w jej strukturach od samego początku i przewodniczy komisji rewizyjnej.

Zgromadzenie GZM - przedstawiciele 41 gmin - dyskutowali o obu kandydaturach. Według naszych informacji Tomaszowi Szczerbie zaszkodził m.in. postulat dotyczący ograniczenia „katowicocentryzmu” w GZM.

Po dyskusji, która była prowadzona za zamkniętymi drzwiami, samo rozpoczęcie sesji opóźniło się o kilkadziesiąt minut ze względu

na to, że na sali brakowało delegatów z Zagłębia Dąbrowskiego, którzy konsultowali się między sobą. Ich naturalnym kandydatem był Tomasz Szczerba.

Przed przystąpieniem do sesji trzeba było... naładować tablety członków zgromadzenia, ponieważ te zaczęły się rozładowywać.

Leszek Pietraszek: Wyzwań jest naprawę wiele

Ostatecznie zgłoszono tylko kandydaturę Leszka Pietraszka. Zrobił to prezydent Katowic Marcin Krupa. Został on wybrany jednogłośnie.

Nowy przewodniczący zarządu GZM wskazał, że jest zarówno wzruszony, jak i świadomy ciężaru obowiązków, które wzięł na swoje barki.

- Wyzwań jest wiele: transformacja, depopulacja, kolejna perspektywa (funduszy Unii Europejskiej - przyp. red.), odejście od węgla i wszystko, co z tym się wiąże, wyzwania transportowe. Wyzwań jest naprawdę wiele. Obiecuję, że jestem do państwa dyspozycji, że postaram się o to, żebyście mieli państwo poczucie, że powierzyliście swoje głosy we właściwe ręce. I biorę się od razu do roboty - powiedział Leszek Pietraszek, zwracając się do zgromadzenia GZM.

Leszek Pietraszek był wice-marszałkiem województwa



Leszek Pietraszek od wczoraj kieruje Metropolią. Dotychczas był wice-marszałkiem województwa śląskiego

śląskiego od 2024 r. Zajmował się transformacją i rozwojem, ochroną zdrowia, współpracą międzynarodową, sportem oraz promocją regionu. Wcześniej był prezesem Polskiej Grupy Górniczej. Wywodzi się ze służb specjalnych - Urzędu Ochrony Państwa i Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Kierował delegaturami ABW w Opolu i Katowicach.

Kazimierz Karolczak w zarządzie państwowej spółki

Wybór nowego zarządu GZM był konieczny z powodu

rezygnacji Kazimierza Karolczaka, który kierował GZM przez dziewięć lat, czyli od momentu jej powstania w 2017 r.

„Zbudowaliśmy od podstaw pierwszą metropolię w Polsce. Dziś Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia to jeden z najnowocześniejszych systemów transportu publicznego w tej części Europy. Integracja samorządów i współpraca w wielu obszarach, czego owocem jest chociażby Metrorower, Kampus GZM, grupy zakupowe, Kierunek GZM, zakupy nowoczesnego taboru i wiele innych inicjatyw stały się naszą co-

dziennością” - podsumował Kazimierz Karolczak w mediach społecznościowych.

Wskazał, że przyszedł czas na zmianę. W środę (22 kwietnia 2026 r.) ma zostać powołany na członka zarządu PZU. Został wybrany na to stanowisko w ramach konkursu. Wcześniej Kazimierz Karolczak był wice-marszałkiem i członkiem zarządu województwa śląskiego.

Metropolia 2.0.

Jakie zmiany w GZM?

Rząd Donalda Tuska przyjął niedawno projekt ustawy o metropolii w województwie po-

morskim. Zawiera on szereg zmian dotyczących także metropolii w województwie śląskim. Przede wszystkim znacząco poszerza katalog zadań, którymi będzie mogła zajmować się GZM.

Samorządowcy wśród najważniejszych zmian wskazują na możliwość gospodarowania odpadami oraz możliwość budowy spalarni odpadów. Dotychczas nie mieściło się to w kompetencjach GZM.

Zgodnie z projektem GZM ma obligatoryjnie realizować zadania w zakresie: polityki rozwoju, kształtowania ładu przestrzennego, adaptacji do zmian klimatu i ochrony środowiska, planowania, organizowania i zarządzania metropolitalnymi przewozami pasażerskimi, rozwoju, koordynowania i integrowania publicznego transportu zbiorowego, planowania, rozwoju, integracji i zarządzania zrównoważoną mobilnością miejską, opiniowania inwestycji celu publicznego w zakresie budowy lub rozbioru obiektów i urządzeń infrastruktury transportowej (w tym drogowej i kolejowej), a także promocji związku i jego obszaru. Inne zadania GZM będzie mogła realizować na podstawie statutu lub porozumień z gminami.

Ustawa o metropolii w województwie pomorskim - według projektu - ma wejść w życie 30 czerwca 2026 roku.

Dwa referenda wiszą na włosku

Patryk Osadnik
Będzin, Bytom

Referenda w Będzinie i Bytomiu wiszą na włosku. Komisarz wyborczy wezwał inicjatorów do usunięcia uchybień we wnioskach. Chodzi o brak wystarczającej liczby podpisów i braki formalne.

Delegatura Krajowego Biura Wyborczego w Katowicach nadzoruje obecnie trzy inicjatywy referendalne ws. odwołania: prezydenta Będzina Łukasza Komoniewskiego, prezydenta Mariusza Wołosza i Rady Miejskiej w Bytomiu oraz prezydenta Chorzowa Szymona Michałka.

Do przeprowadzenia referendum w Będzinie konieczne było zebranie nieco ponad 4 tysięcy podpisów poparcia. Grupa referendalna wniosek o przeprowadzenie referendum złożyła 19 marca. Poinfor-

mowała, że załączyła do niego około 5,1 tys. podpisów.

Weryfikacja komisarza wyborczego wykazała, że tylko 3,5 tys. podpisów zostało złożonych prawidłowo.

Ponadto we wniosku - według komisarza - inicjatorzy referendum nie udowodnili, że prawidłowo i na własny koszt powiadomili mieszkańców o zamiarze przeprowadzenia referendum (np. przez ogłoszenie w prasie, na słupach ogłoszeniowych etc.).

W związku z tym komisarz wezwał inicjatorów będzińskiego referendum do usunięcia uchybień, tzn. dostarczenia brakujących prawidłowo złożonych podpisów oraz dokumentów potwierdzających prawidłowe powiadomienie mieszkańców o zamiarze przeprowadzenia referendum.

Grupa referendalna ma czas na usunięcie uchybień do 4 maja. Dopiero wtedy minie termin

wyznaczony na zbiórkę podpisów, wniosek został bowiem złożony przed terminem.

Do przeprowadzenia referendum w Bytomiu konieczne było zebranie prawie 10,7 tys. podpisów poparcia. Grupa referendalna wniosek o przeprowadzenie referendum złożyła 7 kwietnia. Poinformowała, że załączyła do niego prawie 12,2 tys. podpisów.

Weryfikacja podpisów trwa. Ich liczby komisarz dotychczas nie zakwestionował. Jeśli to zrobi, grupa referendalna nie będzie miała już szansy na ich uzupełnienie - termin minął 7 kwietnia.

Komisarz zdecydował jednak o zwróceniu wniosku ze względu na braki formalne. Tak samo jak w przypadku Będzina dotyczą one braku dowodów na powiadomienie prawidłowo i na własny koszt mieszkańców o zamiarze przeprowadzenia referendum.

dalna ma czas na usunięcie uchybień do 5 maja.

Dotychczas w woj. śląskim przeprowadzono trzy referenda, które zakończyły się odwołaniem władz samorządowych. W 2025 r. mieszkańcy odwołali prezydentkę Zabrza Agnieszkę Rupniewską. Frekwencja okazała się zbyt niska, żeby odwołać radę miasta. W 2009 r. mieszkańcy odwołali prezydenta Częstochowy Tadeusza Wrone, a w 2012 r. prezydenta Bytomia Piotra Koję wraz z radą miejską.

Bez powodzenia w 2009 r. próbowano odwołać prezydenta Gliwic Zygmunta Frankiewicza wraz z radą miasta, w 2012 r. prezydent Rudy Śląskiej Grażynę Dziedzic wraz z radą miasta, a w 2017 r. prezydenta Bytomia Damiana Bartyle. We wszystkich trzech przypadkach frekwencja podczas referendum okazała się zbyt niska.

CBA w Funduszu

Grzegorz Olma
Katowice

Na zlecenie Prokuratury Europejskiej funkcjonariusze CBA weszli czoraj do Ministerstwa Klimatu i Środowiska i wszystkich wojewódzkich funduszy ochrony środowiska, także w Katowicach.

Wczoraj rano funkcjonariusze CBA pojawili się w Ministerstwie Klimatu i Środowiska oraz we wszystkich wojewódzkich funduszach ochrony środowiska.

„Z uwagi na liczne pytania dziennikarzy informuję, że na polecenie Prokuratury Europejskiej funkcjonariusze CBA zabezpieczają od rana dokumentację z okresu od 1 czerwca 2021 roku dotyczącą programu „Czyste Powietrze”. Program jest współfinansowany ze środków unijnych. Czynności prowadzone są m.in. w kilku centralnych urzędach administracji publicznej

w Warszawie oraz jednostkach lokalnych. W czynnościach uczestniczą agenci CBA oraz przedstawiciele Europejskiego Urzędu ds. Zwalczania Nadużyć Finansowych” - przekazał w komunikacie na platformie X Jacek Dobrzyński, rzecznik ministra koordynatora służb specjalnych.

Prokuratura Europejska prowadzi postępowanie w sprawie niedopełnienia obowiązku przez funkcjonariuszy publicznych w związku z opracowaniem zasad funkcjonowania i wdrożenia kolejnych etapów programu „Czyste Powietrze”.

W 2022 roku przeprowadzono znaczące zmiany w programie, wprowadzając prefinansowanie bez niezbędnych zabezpieczeń, a w 2023 r. zostały zniesione limity kosztów jednostkowych dla termomodernizacji. Zmiany te stały się źródłem późniejszych problemów beneficjentów i nieuczciwych praktyk niektórych wykonawców.

Japończycy inwestują w Zagłębiu ponad 50 mln zł

oprac. Piotr Sobierajski
Dąbrowa Górnicza

Japończycy budują nowe centrum logistyczne w Dąbrowie Górniczej. Meiko Trans Polska startuje z budową wartą 50 milionów złotych.

To kolejna inwestycja japońskiego inwestora w regionie, realizowana przy wsparciu Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej.

Uroczysta ceremonia rozpoczęcia budowy nowego centrum logistycznego miało wyjątkowy, symboliczny charakter - uczestnicy wzięli udział w tradycyjnej japońskiej ceremonii.

Duża inwestycja w Dąbrowie Górniczej Tuczawie

Projekt o wartości ok. 52 mln zł obejmuje budowę nowoczesnego magazynu wysokiego składowania.

Obiekt będzie miał powierzchnię ok. 18,5 tys. metrów kw. Pojawi się też część biu-



Rozpoczęcie budowy nowego centrum logistycznego w Dąbrowie Górniczej przez Meiko Trans Polska

rowo-socjalna oraz pełna infrastruktura towarzysząca. Planowo inwestycja zostanie sfinalizowana w maju 2027 roku.

W uroczystej inauguracji nowej inwestycji wzięli udział: Ewa Fudali-Bondel, zastępca Prezydenta Dąbrowy Górniczej, dr hab. Rafał Żelazny, prezes zarządu KSSE S.A. oraz wiceprezes Tomasz Kamiński, Hiroshi Takahashi, prezes Meiko

Trans, Atsushi Yamaguchi, dyrektor zarządzający Meiko Trans oraz Isamu Yokoi, Managing Executive Officer Meiko Trans, Maciej Mikotowicz - prezes NGK Ceramics Polska i Minoru Shibata - Chairman NGK Ceramics Polska oraz Yasuyuki Yagi, Takenaka Corporation.

To już kolejna inwestycja japońskiej firmy w naszym regionie - warto nadmienić, że Meiko od lat ściśle współpracuje z NGK Ceramics Polska -

przedsiębiorstwem, które również ma zakład w Dąbrowie Górniczej Tuczawie.

Meiko Trans jest w Polsce od dwudziestu lat

Meiko Trans Polska Sp. z o.o. została założona w 2005 roku, początkowo jako polski oddział NV Meiko Europe w Belgii. W 2006 roku została przekształcona w niezależną spółkę.

Założycielem jest Meiko Trans Co., Ltd. z Japonii, której historia sięga roku 1949, kiedy to japońska firma została założona w dużym porcie w Nagoi. Oferuje ona usługi magazynowe i logistyczne zarówno w Europie, jak i na całym świecie.

Meiko Trans Polska Sp. z o.o. wraz z własnym magazynem znajduje się w Katowickiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej, w podstrefie Gliwice. Główną działalnością firmy są usługi magazynowe i spedycyjne. Spółka organizuje wszelkiego rodzaju transport na całym świecie.

Dziennik Zachodni
Środa, 22.04.2026

Nowa przeprawa na Odrze zmieni życie tysięcy ludzi



Most-gigant na Odrze będzie miał ponad pół kilometra długości. Budowa weszła w kluczową fazę

Łukasz Zalega
Racibórz

Pod Raciborzem powstaje most, który nie będzie miał sobie równych w regionie. Prace postępują dość sprawnie. Przeprawa ma być gotowa za 9 miesięcy.

Nowy most otworzy nowe możliwości komunikacyjne oraz gospodarcze dla całego regionu.

Ryszard Pacer, rzecznik Zarządu Dróg Wojewódzkich w Katowicach mówi:

- To największa inwestycja w budowę nowego obiektu mostowego w 25-letniej historii samorządu województwa śląskiego.

Poprzedni most wysadziły wycofujące się w 1945 roku wojska niemieckie. Od tamtej pory ludzie skazani byli na prom - który był już ostatnim działającym promem rzeczny w województwie śląskim.

To jedna z największych inwestycji infrastrukturalnych w regionie. Most będzie miał 633,6 metra i 13 przęseł o rozpiętości od 40 do 50 metrów. W przyszłości będzie stanowił kluczowy element nowego odcinka drogi wojewódzkiej nr 421, łączącego Ciechowice z Grzegorzowicami.

Most wykonywanego jest w technologii nasuwania podłużnego. Na placu budowy nowej przeprawy przez Odrę trwa właśnie kluczowy etap nasuwania gotowych elementów konstrukcji. Realizacja inwestycji przebiega zgodnie z harmonogramem. Prace osiągnęły już 83,3% zaawansowania.

- Termin oddania mostu do użytku to styczeń 2027 roku - informuje Zbigniew Tabor dyrektor Zarządu Dróg Wojewódzkich w Katowicach.

Ruch tranzytowy w pobliżu inwestycji jest ograniczony, a komunikacja odbywa się przy użyciu przeprawy promowej.

REKLAMA 0011512805

OGŁOSZENIE
Prezydent Miasta Katowice informuje

o wywieszeniu na okres 21 dni wykazu z dnia 17.04.2026 r. dotyczącego sprzedaży lokali mieszkalnych nr 2, 4 i 6 usytuowanych w budynku przy ul. Astrów 2 wraz ze sprzedażą udziału w gruncie w trybie bezprzetargowym na rzecz ich najemców. Niniejszy wykaz został wywieszony na tablicy ogłoszeń w Biurze Obsługi Mieszkańców Urzędu Miasta Katowice, ul. Rynek 1 (I piętro), a ponadto został zamieszczony na elektronicznej tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Katowice przy ul. Rynek 1 (parter) i przy ul. Młyńskiej 4 (parter).

Wykaz dostępny jest w godzinach pracy Urzędu:
poniedziałek - środa w godz. 7.30 - 15.30
czwartek w godz. 7.30 - 17.00
piątek w godz. 7.30 - 14.00

oraz na stronie internetowej www.katowice.eu i w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.katowice.eu

Informacji w przedmiotowej sprawie udziela się pod numerem telefonu 32/259 33 56 oraz w siedzibie Urzędu Miasta Katowice, ul. Młyńska 4, V piętro, pok. 517.

REKLAMA 0011512349

DYREKTOR ZAKŁADU KOMUNALNEGO „PGM” W CHORZOWIE
ZAWIADAMIA

że na tablicy ogłoszeń Zakładu Komunalnego „PGM” - przy wejściu do budynku i Urzędu Miasta Chorzów - na parterze oraz na stronach internetowych obu instytucji zostało wywieszone na okres 21 dni ogłoszenie o wyznaczeniu do dzierżawy części nieruchomości gruntowej, położonej w Chorzowie przy **ul. Kruszcowej 24, Styczynskiego 58, Reymonta 33**, stanowiącej własność Miasta Chorzów, na której posadowiony jest garaż nabyty ze środków własnych Użytkownika, oznaczony G-16, G-6 oraz G-9.

REKLAMA 0011512752

DYREKTOR ZAKŁADU KOMUNALNEGO „PGM” W CHORZOWIE
ZAWIADAMIA

że na tablicy ogłoszeń Zakładu Komunalnego „PGM” - przy wejściu do budynku i Urzędu Miasta Chorzów - na parterze oraz na stronach internetowych obu instytucji zostało wywieszone na okres 21 dni ogłoszenie o wyznaczeniu do dzierżawy części nieruchomości gruntowej, położonej w Chorzowie przy **ul. Antoniów 3-4 oznaczonej O-3, O-12a oraz przy ul. Jubileuszowej 8 przeznaczonej na cele handlowe (ekspozycja sprzedawanego towaru) oznaczonej nr D-1**, stanowiącej własność Miasta Chorzów, ogłoszenie o wyznaczeniu do dzierżawy części nieruchomości gruntowych w trybie bezprzetargowym na okres do lat 10 (lista nieruchomości dostępna na stronie internetowej oraz na tablicy ogłoszeń).

REKLAMA 0011513016

Informacja o zamieszczeniu wykazu nieruchomości przeznaczonych do wydzierżawienia

Burmistrz Miasta i Gminy Szczekociny

stosownie do art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2026 poz. 399) zawiadamia, że począwszy od dnia 22 kwietnia 2026 r. zamieszczono na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy w Szczekocinach, ul. Senatorska 2, 42-445 Szczekociny:

- wykaz nieruchomości przeznaczonych do wydzierżawienia

Informacja powyższa została opublikowana również w Biuletynie Informacji Publicznej prowadzonym przez Urząd Miasta i Gminy pod adresem: bip.szczekociny.pl w zakładce MIENIE GMINNE.

REKLAMA 0011512865

OGŁOSZENIE

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Miechowice”
ul. Felińskiego 19, 41-923 Bytom
ogłasza przetarg nieograniczony:

nr 10/2026
Termomodernizacja budynku przedszkola przy ul. Felińskiego 39a w Bytomiu

Osobami upoważnionymi do udzielania informacji są:
Marcin Bryła, tel. [32] 396 72 26
oraz Feliks Wcisło, tel. [32] 396 72 14.

Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wykupienie Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia.

Sprzedaż SIWZ w dni robocze, w dniach od 23.04.2026 r. do 30.04.2026 r., w godz. 9:00-13:00 w Dziale Technicznym Spółdzielni.

Cena specyfikacji: 123,00 zł brutto.

REKLAMA 0011512555

OGŁOSZENIE
Prezydent Miasta Katowice informuje

o wywieszeniu na okres 21 dni wykazu z dnia 17.04.2026 r. dotyczącego sprzedaży w trybie bezprzetargowym lokalu użytkowego - garażu usytuowanego przy Placu Filała w Katowicach na rzecz dzierżawcy wraz ze sprzedażą gruntu (działka nr 634/88). Niniejszy wykaz został wywieszony na tablicy ogłoszeń w Biurze Obsługi Mieszkańców Urzędu Miasta Katowice, ul. Rynek 1 (I piętro), a ponadto został zamieszczony na elektronicznej tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Katowice przy ul. Rynek 1 (parter) i przy ul. Młyńskiej 4 (parter).

Wykaz dostępny jest w godzinach pracy Urzędu:
poniedziałek - środa w godz. 7.30 - 15.30
czwartek w godz. 7.30 - 17.00
piątek w godz. 7.30 - 14.00

oraz na stronie internetowej www.katowice.eu i w Biuletynie Informacji Publicznej bip.katowice.eu

Informacji w przedmiotowej sprawie udziela się pod numerem telefonu: 32 259 31 77 oraz w siedzibie Urzędu Miasta Katowice, ul. Młyńska 4, V piętro, pokój 518.

AUTOREKLAMA

strefa BIZNESU.pl

Know-how w dobrym biznesie
strefabiznesu.pl

Ruszyła budowa nowych mieszkań przy Dożynkowej i Uśmiechu w Zawierciu



FOT. ARC SIM SMS ZAWIERCIE

Powstanie 145 lokali „pod klucz”, wraz z infrastrukturą

Piotr Ciastek
Zawiercie

W Zawierciu rozpoczęła się inwestycja, która ma zwiększyć dostępność mieszkań dla osób bez zdolności kredytowej.

Przy skrzyżowaniu ulic Dożynkowej i Uśmiechu powstanie docelowo 145 lokali „pod klucz” wraz z niezbędną infrastrukturą. Na placu budowy ruszyły już pierwsze prace. W ramach początkowego etapu powstaną dwa budynki, w których znajdą się łącznie 82 mieszkania. To część większego projektu, który docelowo obejmie 145 lokali przygotowanych do zamieszkania.

Nowe bloki powstają wraz z infrastrukturą towarzyszącą, co oznacza, że oprócz samych mieszkań inwestycja obejmuje również zagospodarowanie terenu wokół budynków.

Projekt skierowany jest do osób, które nie posiadają własnego mieszkania, ale jednocześnie są w stanie regularnie opłacać czynsz. Kluczowe znaczenie ma tu jednak poziom dochodów - zbyt niski, by uzyskać kredyt hipoteczny.

Z oferty mają skorzystać zarówno rodziny, jak i osoby samotne. Mieszkania będą oddawane „pod klucz”, co oznacza, że przyszli lokatorzy będą mogli wprowadzić się bez konieczności prowadzenia dodatkowych prac wykończeniowych.

Za realizację projektu odpowiada spółka SIM SMS, której jednym z udziałowców jest Gmina Zawiercie. Wykonawcą prac została firma Remar Budownictwo.

Osoby zainteresowane najmem mogą uzyskać szczegółowe informacje w Agencji Rozwoju Zawiercia przy ul. Piastowskiej 1, pod numerem telefonu 32 494 13 34. Nabór wniosków rozpocznie się 5 maja.

ZDJĘCIE DNIA



FOT. PAMEŁ SOWA/WYDZIAŁ PRASOWY UMIBB

Polonez na bielskim Placu Bolesława Chrobrego, zwanego przez wielu Bielszczań Pigalem, w wykonaniu maturzystów to już tradycja. W tym roku także o niej nie zapomniano. Wczoraj maturzyści zatańczyli poloneza wspólnie z prezydentem Bielska-Białej Jarosławem Klimaszewskim. JAK

Były proboszcz wpisany do rejestru przestępców seksualnych

Jacek Drost
Międzybrodzie Bialskie

Były proboszcz parafii w Międzybrodzu Bialskim został wpisany do publicznego Rejestru Sprawców Przystępstw na Tle Seksualnym.

Publiczny Rejestr Sprawców Przystępstw na Tle Seksualnym Państwowej prowadzi Państwowa Komisja do spraw przeciwdziałania wykorzystaniu seksualnemu małoletnich poniżej lat 15.

Były proboszcz wpisany do Rejestru Sprawców Przystępstw na Tle Seksualnym

Ks. Jan Wodniak został wpisany do rejestru 17 kwietnia. Były proboszcz z Międzybrodzia Bialskiego jest jedną osobą, która została wpisana do tego rejestru.

Komisja podjęła taką decyzję po przeprowadzeniu postępowania dowodowego w sprawie prowadzonej przez Prokuraturę Rejonową w Żywcu, gdzie uległa ona przedawnieniu, na podstawie materiałów przekazanych przez prokuratora Prokuratury Krajowej w maju 2021 roku.

Komisja ustaliła, że od marca 1984 roku do 19 lutego 1987 roku m.in. w Międzybrodzu Bialskim oraz Zieloncu w województwie mazowieckim duchowny „wielokrotnie doprowadził małoletniego poniżej lat 15 (...) do obcowania płciowego polegającego na odbywaniu z nim stosunków analnych i oralnych, a także do poddania się i wykonywania innych czynności seksualnych polegających m.in. na obejmowaniu, przytulaniu, całowaniu po twarzy (szyi, uszach) i ustach i dotykaniu ręką po kroczu”.

Postanowienie komisji o wpisie do rejestru, gdzie podano m.in. imię, nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania duchownego, zostało wydane w lutym tego roku. Ksiądz, który obecnie mieszka w Bieniszewie w województwie wielkopolskim, nie odwołał się od tej decyzji do sądu.

„Dla mnie to namiastka sprawiedliwości”

- Dla mnie to bardzo ważna rzecz. Zabiegałem o to od ponad pięciu lat. Dopiero w tym roku komisja wydała postanowienie, sprawca nie odwołał się do sądu, więc mamy wpis, który jest decyzją ostateczną



FOT. ARC

Na początku 2015 roku zapadł wyrok. Bielski Sąd Okręgowy tylko częściowo uznał roszczenia powoda. Janusz Szymik złożył apelację

i prawomocną - podkreśla Janusz Szymik.

Dodaje, że dla niego jest to taka namiastka zadośćuczynienia i moralnego zwycięstwa, bo każdy może się publicznie dowiedzieć o tym, co zrobił duchowny.

- Nie jest to żadne posądzenie czy oczernianie. Postanowienie państwowej komisji i wpisanie do rejestru oznacza, że fakty, które przedstawiłem, są prawdziwe. Wpis do rejestru nie jest ostateczny i ponadczasowy - mówi Janusz Szymik.

Janusz Szymik zwraca uwagę, że wpis dotyczy tylko czynów, do których doszło nim skończył 15 lat, bo w rzeczywistości wykorzystywanie seksualne przez ks. Jana Wodniaka trwało dłużej, lecz komisja z definicji zajmuje się przestępstwami do 15. roku życia.

- Toczy się jeszcze dwa procesy w tej sprawie - informuje Janusz Szymik.

Nastolatek ofiarą księdza

Janusz Szymik był ministrantem. Pierwszy raz został skrzywdzony przez ks. Jana Wodniaka, ówczesnego proboszcza parafii w Międzybrodzu Bialskim, gdy miał 12 lat. Duchowny w trakcie procesu kanonicznego przyznał się do współżycia z nieletnim. Dochodziło do tego w latach

Ksiądz pedofil przez pięć lat krzywdził ministranta. Teraz trafił do Rejestru sprawców przystępstw na tle seksualnym

1984-1989. Został za to ukarany.

Po powstaniu diecezji bielsko-żywieckiej, Szymik zakomunikował o wszystkim ordynariuszowi biskupowi Tadeuszowi Rakoczemu. Pozostało to bez echa. Poszkodowany opowiedział później o wszystkim ks. Tadeuszowi Isakowiczowi-Zaleskiemu. Mówił potem, że osobiście przekazał metropolicie krakowskiemu kardynałowi Stanisławowi Dziwiszowi list, w którym opisał konkretne przypadki księży dopuszczających się molestowania nieletnich, w tym przypadek z Międzybrodzia Bialskiego. Hierarcha nie pamięta, by otrzymał dokumenty w tej sprawie.

Czara gorczy przelała się przelała

- Czara gorczy przelała się po obejrzeniu filmu braci Sekielskich „Zabawa w chowanego”. Oglądałem go sam w tym pokoju, gdzie teraz rozmawiamy, płakałem, bo miałem świadomość, że moja sprawa jest taka sama, że Kościół nie potrafi sobie z tym poradzić. Wtedy postanowiłem, że koniec tej zabawy w chowanego. Byłem zbulwersowany, bo zgodnie z zaleceniami papieża Franciszka wyrażonymi w liście pasterskim „Motu Proprio - Vos estis lux mundi” postępowanie w mojej sprawie powinno zakończyć się do 90 dni z małymi wyjątkami, a po złożeniu przeze mnie wniosku w sprawie u biskupa Rakoczego nie podjęto żadnych kroków - mówi Janusz Szymik w rozmowie z DZ we wrześniu 2020 roku.

Janusz Szymik skierował list do papieża Franciszka, w którym prosił o powołanie niezależnej komisji i jak najszybsze wyjaśnienie jego sprawy, a także o ukaranie hierarchów: bpa Rakoczego i kard. Dziwisza, którzy nie podjęli działań.

Proces za zamkniętymi drzwiami

Pod koniec maja 2021 roku archidiecezja krakowska zakomunikowała, że Stolica Apostolska przeprowadziła postępowanie dotyczące sygnalizowanych zaniedbań bp. Tadeusza Rakoczego w sprawach nadużyć seksualnych popełnionych przez niektórych duchownych.

Podjęto wobec niego decyzję m.in. o zakazie uczestniczenia w jakichkolwiek celebracjach lub spotkaniach publicznych. Biskup otrzymał „nakaz prowadzenia życia w duchu pokuty i modlitwy”. Po tej decyzji Watykanu, w czerwcu 2021 r. Szymik złożył pozew w bielskim sądzie.

Proces toczył się od lutego 2022 roku.

Rozprawy odbywały się za zamkniętymi drzwiami. Janusz Szymik żądał 3 mln zł zadośćuczynienia. Diecezja stoi na stanowisku, że nie jest właściwym adresatem. Na początku 2015 roku zapadł wyrok. Bielski Sąd Okręgowy tylko częściowo uznał roszczenia powoda. Orzekł, że diecezja powinna zapłacić Szymikowi zadośćuczynienie w wysokości 400 tys. zł. Szymik odwołał się od tej decyzji. Złożył także pozew wobec Archidiecezji Krakowskiej i parafii w Międzybrodzu Bialskim.

Mieszkańcy Bielska-Białej walczą o ochronę najcenniejszych lasów

oprac. Jacek Drost
Bielsko-Biala

Uczestnicy inicjatywy „Las Wokół Miast” włączyli się w ogólnopolską akcję identyfikacji starolasów ogłoszoną przez Ministerstwo Klimatu i Środowiska.

Od kilku miesięcy mieszkańcy Bielska-Białej prowadzą społeczne działania w terenie, identyfikując potencjalne obszary starolasów w stolicy Podbeskidzia oraz okolicznych miejscowościach - w gminach Jaworze, Kozy i Wilkowice.

- Spędziliśmy dziesiątki dni w terenie, dokumentując miejsca, które mają ogromną wartość przyrodniczą. Widzimy wyraźnie, że są to obszary, które zasługują na ochronę - mówi Jacek Za-

chara z inicjatywy „Las Wokół Miast”.

Aby jednak zgłoszenia mogły zostać formalnie uznane, konieczne jest przygotowanie profesjonalnej dokumentacji zgodnej z wymogami ministerstwa.

- Bez udziału specjalistów nie jesteśmy w stanie przejść tego procesu. Potrzebne są rzetelne ekspertyzy, które będą miały realną moc decyzyjną - podkreśla Zachara.

W związku z tym uruchomiono zbiórkę pieniędzy na sfinansowanie prac ekspertów, inwentaryzacji przyrodniczych oraz opracowań dokumentacyjnych. Wsparcie inicjatywy możliwe jest poprzez wpłaty na platformie zrzutka.pl, a także poprzez przekazanie 1,5 proc. podatku na rzecz Stowarzyszenie Olszówka.



Starolasy to wyjątkowe ekosystemy. Ich zachowanie ma fundamentalne znaczenie dla przyszłości przyrody

Wraca temat referendum. Jutro będzie nadzwyczajna sesja RM

Piotr Ciastek
Częstochowa

Radni Częstochowy mieli się spotkać pod koniec miesiąca, ale sesja odbędzie się jednak wcześniej. W porządku obrad jest jeden punkt: głosowanie nad referendum w sprawie odwołania prezydenta.

Po tym jak PiS złożyło do Rady Miasta projekt uchwały dotyczący referendum w sprawie odwołania prezydenta Częstochowy, radni koalicji rządzącej zmienili termin sesji na koniec kwietnia. Opozycja chciała ten projekt głosować jednak szybciej, a skoro najbliższa sesja oddaliła się, to zwołano sesję nadzwyczajną, która odbędzie się w czwartek, 23 kwietnia o godz. 13.00. Radni zajmą się tylko jednym punktem: podjęciem uchwały w sprawie przeprowadzenia referendum gminnego dotyczącego odwołania prezydenta miasta przed upływem kadencji.

Pierwotnie datę sesji ustalono na 23 kwietnia, ale potem przesunięto ją na 30 kwietnia. Jak tłumaczył przewodniczący Rady Miasta, Marcin Biernat, oficjalnym powodem zmiany daty była konieczność oczekiwania na zakończenie odbiorów technicznych nowego mostu oraz przyległego układu drogowego.

- Chcemy mieć pewność, że wszystkie procedury zostaną sfinalizowane, co pozwoli nam



Sama decyzja o przeprowadzeniu referendum nie przesądza jeszcze o jego skutkach. Najważniejsze są w tym wypadku dwa elementy: frekwencja oraz wynik głosowania

bez przeszkód nadać tej inwestycji imię Jacka Magiery. Według zapewnień, do 30 kwietnia wszystkie formalności zostaną dopełnione - mówił kilka dni temu przewodniczący Rady Miasta Częstochowy.

Głosowanie nad referendum odbędzie się jeszcze przed zakończeniem postępowania w sprawie dotyczącej prezydenta Częstochowy Krzysztofa Matyjaszczyka. Na 27 kwietnia zaplanowano rozstrzygnięcie Sądu w Katowicach w sprawie jego wniosku o uchylenie środków zapobiegawczych. Chodzi o decyzje,

które obejmują m.in. zakaz pełnienia funkcji oraz zakaz wstępu do urzędu miasta. Zostały one zastosowane po przedstawieniu zarzutów korupcyjnych w śledztwie prowadzonym przez Centralne Biuro Antykorupcyjne i Prokuraturę Krajową.

Radni zajmą się jutro tylko jednym punktem: referendum gminnym dotyczącym odwołania prezydenta miasta przed upływem kadencji

Do przeprowadzenia referendum w sprawie odwołania prezydenta Częstochowy wzywają nie tylko radni Prawa i Sprawiedliwości, ale również przedstawiciele środowisk współpracujących szeroko rozumianą koalicją rządzącą w Radzie Miasta. Poseł Piotr Strach z Polskiej 2050 apelował o takie rozwiązanie już podczas jednej z ostatnich sesji.

- Co dalej? Trzy lata do końca kadencji. Miliardy do wydania. Wielkie inwestycje. Bez prezydenta? Ten kryzys jest do rozwiązania. Możecie podjąć uchwałę o przeprowadzeniu referendum - mówił.

REKLAMA

0011512743

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA NR 5/2026 BURMISTRZA SĘDZISZOWA

z dnia 20 kwietnia 2026 r.

w sprawie pierwszego przetargu ustnego nieograniczonego na zbycie niezabudowanej nieruchomości gruntowej położonej obręb 0004 Borszowice, stanowiącej własność Gminy Sędziszów
Informacje dotyczące zbywanej nieruchomości, działki nr 313/5

1. Informacje o działce zgodnie z wykazem nieruchomości przeznaczonych do zbycia, dane wymienione w art. 35 ust. 2 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. z 2026 r. poz. 399):

KW	Oznaczenie nieruchomości wg Ewidencji Gruntów				Przeznaczenie nieruchomości i sposób jej zagospodarowania	Termin zagospodarowania nieruchomości
	Nr działki	Położenie	Opis klasoużytku	Pow. klasoużytku [ha]		
Dla przedmiotowej nieruchomości Sąd Rejonowy w Jędrzejowie, V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr K11J/00075447/6	313/5	obrub 0004 Borszowice gm. Sędziszów pow. jędrzejowski woj. świętokrzyskie	dr	0,0781	Przeznaczenie nieruchomości: Zgodnie z zapisami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Sędziszów, działka nr 313/5 położona obręb 0004 Borszowice, gm. Sędziszów, pow. jędrzejowski, woj. świętokrzyskie, wchodzi w skład terenu oznaczonego symbolem: P1 - tereny obiektów produkcyjnych, składów i magazynów, R1 - tereny do zalesienia, KDW - tereny komunikacji drogowej, drogi wewnętrzne. Sposób jej zagospodarowania: Nieruchomość gruntowa zalesiona. Przeznaczenie zgodnie z mpzp gminy Sędziszów.	Nie dotyczy.
			Lzr-RIVb	0,8944		
			RV	0,0275		
Powierzchnia nieruchomości [ha]				1,0000		

2. Informację o przeznaczeniu nieruchomości do sprzedaży lub oddania w użytkowanie wieczyste:

Podaje się do publicznej wiadomości, iż nieruchomość gruntowa, położona obręb 0004 Borszowice, działka nr 313/5 o powierzchni 1,0000 ha, stanowiąca własność Gminy Sędziszów, została przeznaczona do sprzedaży w trybie pierwszego przetargu ustnego nieograniczonego na zbycie niezabudowanej nieruchomości gruntowej.

3. Cena wywoławcza:

Cena nieruchomości, działki nr 313/5 wynosi:

1 000 000,00 zł netto

(słownie: jeden milion złotych 00/100)

Sprzedaż nieruchomości w oparciu o ustawę z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (tekst jednolity Dz. U. z 2025 r. poz. 775 z późn. zm.) podlega opodatkowaniu VAT ze stawką 23%.

4. Termin i miejsce przetargu:

Przetarg odbędzie się w dniu 2 lipca 2026 roku,
tj. CZWARTEK, GODZ. 9:00,
BUDYNEK A, POZIOM 0, SALA KONFERENCYJNA NR 7
URZĘDU MIEJSKIEGO W SĘDZISZOWIE, UL. DWORCOWA 20

5. Wysokość wadium:

Ustala się wadium w wysokości: 100 000,00 zł (słownie: sto tysięcy złotych 00/100)
Wymienione wadium w pieniądzu winno wpłynąć na rachunek bankowy Urzędu Miejskiego w Sędziszowie nr 69 8513 0001 0000 0015 2000 0050 prowadzone przez Świętokrzyski Bank Spółdzielczy w Jędrzejowie Oddział Sędziszów w tytule przelewu cyt.: „Wadium działka nr 313/5” najpóźniej do dnia 25 czerwca 2026 roku.
Za datę wpłaty uważa się będzie datę wpływu pieniędzy na konto sprzedającego.

6. Informacja o miejscu wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu:

Ogłoszenie Burmistrza Sędziszowa w sprawie pierwszego przetargu ustnego nieograniczonego na zbycie niezabudowanej nieruchomości gruntowej położonej obręb 0004 Borszowice, gm. Sędziszów, stanowiącej własność Gminy Sędziszów, opublikowane zostało na stronie internetowej Urzędu <https://sedziszow.pl> i na stronie podmiotowej w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu <https://bip.sedziszow.pl>, wywieszona na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Sędziszowie, adres: ul. Dworcowa 20, 28-340 Sędziszów. Wyciąg z ogłoszenia ukaże się w prasie codziennej ogólnokrajowej.

7. Dane teled adresowe, pod którymi można uzyskać szczegółowe informacje dotyczące przetargu:

Z dodatkowymi warunkami przetargu można zapoznać się w godzinach pracy Urzędu Miejskiego w Sędziszowie w pokoju nr 24 i nr 27 lub telefonicznie pod nr 41 38 11 127 do 130 wew. 502 lub wew. 500.

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

OŚWIĘCIM

Incydent w Auschwitz-Birkenau

Dziewięciu młodych turystów z USA i Kanady bezprawnie weszło na teren byłego niemieckiego nazistowskiego obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau. Mężczyźni zostali ujęci przez strażników muzealnych, a następnie przekazani policji. Do zdarzenia doszło w poniedziałek po południu. Z relacji strażników wynikało, że chwilę wcześniej turyści nie zostali wpuszczeni na teren muzeum, ponieważ nie mieli biletów wstępu. „Na podstawie zebranych dowodów zatrzy-

manym przedstawione zostały zarzuty bezprawnego wtargnięcia na teren byłego niemieckiego nazistowskiego obozu koncentracyjnego Birkenau” - przekazała małopolska policja. Podejrzani przyznali się do zarzucanego im czynu i dobrowolnie poddali się karze. W uzgodnieniu z Prokuraturą Rejonową w Oświęcimiu ustalona została kara grzywny dla sprawców tego przestępstwa w kwocie po 3 tys. zł oraz tysiąc złotych nawiązki na rzecz Muzeum Auschwitz-Birkenau.

KUJAWSKO-POMORSKIE

Zderzenie trzech ciężarówek



FOT. MATERIAŁ PRASOWY POLICJI

Na drodze ekspresowej S10, na odcinku między Bydgoszczą a Toruniem doszło do zderzenia z udziałem trzech pojazdów ciężarowych. Na miejscu lądował śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Dwie osoby zostały zabrane do szpitala. Trasa przez kilka godzin była zablokowana.

MAZOWIECKIE

Splonęły hale pod Warszawą

Dwie połączone hale zakładu przetwórstwa warzywnego splonęły w nocnym pożarze w Bramkach w Mazowieckiem. Spalony zakład zajmował się przede wszystkim suszeniem warzyw, w ofercie miał też owoce. Konieczna była ewakuacja pracowników zakładu oraz 19 mieszkańców przyzakładowego hostelu. Na miejscu zdarzenia pracowało około

250 strażaków z powiatów: warszawskiego zachodniego, sochaczewskiego, żyrardowskiego, grodzkiego, pruszkowskiego, z miasta Warszawy oraz grupa ratowniczo-chemiczna. Według zapewnień straży specjalistyczne pomiary nie wykazały groźnych substancji w powietrzu. Po ugaszeniu ognia zaczęły się prace rozbiórkowe hal.

POLITYKA

Szef klubu PSL-TD Krzysztof Paszyk uważa, że w sprawie giełdy Zondacrypto powinna powstać sejmowa komisja śledcza. – Jest tu zbyt wiele zbiegów okoliczności, zbyt wiele wątpliwości i podejrzanych relacji – powiedział Paszyk we wtorek w Studiu PAP. Zapytany, czy klub PSL-TD zamierza złożyć wnioski o powołanie takiej komisji, Paszyk odparł, że na razie nie było o tym rozmowy.

”

Ta sprawa wymaga wyjaśnienia, a komisja śledcza w swoim zamysle (...) została przewidziana właśnie na takie okazje

Krzysztof Paszyk, szef klubu PSL-TD

Konflikt w PiS zakończony? Jest porozumienie po spotkaniu

Adam Kielar
Warszawa

W nocy z poniedziałku na wtorek spotkali się prezes PiS Jarosław Kaczyński i były premier Mateusz Morawiecki, który założył stowarzyszenie Rozwój Plus, będące do tej pory kością niezgody w partii. Obie strony przekonują, że efektem rozmów jest osiągnięcie porozumienia.

Prezes PiS Jarosław Kaczyński i były premier, jeden z wiceprezów partii Mateusz Morawiecki, wystąpili wczoraj razem na konferencji prasowej. Jak podkreślili, Prawo i Sprawiedliwość ma „mieć dwa płuca”, a działalność stowarzyszenia Rozwój Plus ma być prowadzona wewnątrz ugrupowania.

Prezes wyjaśnił, że PiS ma zamiar z jednej strony docierać do zwolenników Konfederacji i Konfederacji Korony Polskiej i bardziej „radikalnego elektoratu” - tu podkreślił rolę kandydata PiS na premiera Przemysława Czarnka, zaś „drugim płucem” ma być trafiać do osób, które oczekują przede wszystkim efektywnie działającego rządu i „spokoju”. Na te oczekiwania - jak dodał - będzie odpowiadał Morawiecki.

Nocne spotkanie

Trwające siedem godzin nocne rozmowy prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego z b. pre-



FOT. LESZEK SZYMANSKI / PAP

Spotkanie Morawieckiego z Kaczyńskim budziło duże zainteresowanie ze względu na tworzone przez Morawieckiego stowarzyszenie Rozwój Plus

mierem Mateuszem Morawieckim przyniosły pozytywne ustalenia i porozumienie - poinformował we wtorek europoseł PiS Piotr Müller.

Zdjęcie ze spotkania zamieścił w nocy europoseł PiS Adam Bielan.

„Są pomysły, jest porozumienie i wspólny kierunek. A że czasem iskrzy? Kto się lubi, ten się czubi. Jarosław Kaczyński i Mateusz Morawiecki” - napisał na X.

Założenie przez Mateusza Morawieckiego stowarzyszenia Rozwój Plus, do którego dołączyło wielu polityków PiS, było uzna-

wane za nielojalność przez niektórych jego rywali (z tzw. frakcji „masłarzy”), a również w oczach kierownictwa ugrupowania.

W ubiegłym tygodniu prezes Jarosław Kaczyński powiedział, że osoby zaangażowane w stowarzyszenie Morawieckiego nie znajdują się na listach PiS w przyszłorocznych wyborach, gdyż działanie takie jest sprzeczne ze statutem partii. Stronnicy byłego premiera (określani jako „harczerze”) przekonywali, że nie zamierzają opuszczać PiS, a ich działalność nie wykracza poza wewnętrzne przepisy partii.

Jarosław Kaczyński i Mateusz Morawiecki ogłosili porozumienie

Ostatecznie Kaczyński i Morawiecki doszli do porozumienia.

- Jest porozumienie i cieszę się z tego bardzo. Od samego początku mówiliśmy o tym, że aktywność naszego stowarzyszenia to jest aktywność na rzecz powiększania tej rodziny, która by głosowała za Prawem i Sprawiedliwością, szukania nowych dróg do rozmów. W związku z tym te nocne ustalenia są pozytywne - skomentował w RMF24 europoseł Piotr Müller, były rzecznik rządu Morawieckiego.

Dodał, że zapowiedzi, iż członkowie stowarzyszenia nie będą na listach PiS „były jedynie komunikacyjnym nieporozumieniem”.

W podobnym tonie wypowiedział się również Krzysztof Szczucki, także stronnikiem Morawieckiego.

- Całe to zamieszanie powstało z wprowadzenia pana prezesa Jarosława Kaczyńskiego w błąd. Złe głosy próbowały go skonfliktować z naszym środowiskiem, ze środowiskiem Mateusza Morawieckiego, ze stowarzyszeniem Rozwój Plus, a ono ma naprawdę służyć PiS - powiedział w „Super Expressie”. - Nikt z nas nie chce z tej partii wychodzić, nikt z nas nie chce burzyć jedności. Chcemy wygrać wybory - zapewnił.

Kłopoty wiceszefa Kancelarii Prezydenta. Do sądu trafił akt oskarżenia. Chodzi o fałszowanie podpisów

Adam Kielar
Białystok

Do sądu w Białymstoku trafił akt oskarżenia przeciwko zastępcy szefa Kancelarii Prezydenta RP Adamowi Andruszkiewiczowi. Chodzi o sędziwość w. fałszowania podpisów pod listami wyborczymi z 2014 roku.

Akt oskarżenia przeciwko Andruszkiewiczowi i dwóm innym osobom został skierowany

do Sądu Rejonowego w Białymstoku.

Prokuratura Regionalna w Lublinie zarzuca wiceszefowi Kancelarii Prezydenta, że od 15 września do 6 października 2014 r. w Białymstoku, będąc liderem Młodzieży Wszechpolskiej, kierował podrabianiem przez inne osoby list osób udzielających poparcia kandydatom zgłaszanym przez KW Ruch Narodowy w okręgu wyborczym nr 3 w wyborach do Sejmu Województwa Podlaskiego.

Według śledczych Andruszkiewicz przetwarzał bezprawnie dane osobowe na listach poparcia, czym dopuścił się nadużycia w sporządzaniu list. Oskarżonym grozi do 5 lat więzienia.

Zastępca szefa Kancelarii Prezydenta nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa.

Sam Adam Andruszkiewicz odniósł się do sprawy w mediach społecznościowych, prosząc, by używać jego pełnych danych osobowych oraz wizerunku.

„Służbie Polsce poświęciłem większość swojego życia. Obecny akt oskarżenia skłcony naprędce przez upolitycznioną prokuraturę traktuję wyłącznie jako element represji politycznej wykerowanej we mnie przez układ rządzący, który ma wiele powodów, by ze mną walczyć. Proszę redakcje o podawanie mojego pełnego wizerunku oraz nazwiska, a także odsyłać do poprzedniego oświadczenia w tej sprawie” - napisał na X.

Trzy państwa złożyły wniosek o zawieszenie umowy z Izraelem

Anna Nagel
Luksemburg

Hiszpania, Słowenia i Irlandia zwróciły się do innych państw unijnych, aby omówić kwestię zawieszenia umowy stowarzyszeniowej między UE a Izraelem.

Hiszpański minister spraw zagranicznych Jose Manuel Albares podczas spotkania unijnych ministrów w Luksemburgu powiedział, że UE „musi przemawiać jednym głosem” i pokazać Izraelowi, że może z nim utrzymywać stosunki wyłącznie, jeśli ten będzie szanował prawa człowieka, przestrzegał prawa międzynarodowego i nie traktował wojny jako narzędzia polityki zagranicznej.

– Jeśli tego nie zrobimy, stracimy naszą wiarygodność – oświadczył minister. Dodał, że

UE nie może krytykować Rosji za atak na Ukrainę, a jednocześnie przymykać oczy na to, co robi Izrael.

Szef MSZ zauważył również, że od momentu, kiedy Hiszpania, Słowenia i Irlandia złożyły wniosek o zawieszenie umowy stowarzyszeniowej, Izrael tylko pograżył się w spirali przemocy i wojny.

– W Libanie mamy do czynienia z inwazją naruszającą prawo międzynarodowe. Na Zachodnim Brzegu sytuacja się pogorszyła, nielegalne osiedla nadal się rozprzestrzeniają, osadnicy stosują przemoc wobec Palestyńczyków, zatwierdzone zostały okropne przepisy, takie jak ten dotyczący kary śmierci – powiedział Albares.

Decyzja o zawieszeniu umowy stowarzyszeniowej wymaga jedności wszystkich państw członkowskich. PAP



Jose Manuel Albares w Luksemburgu powiedział o propozycji zawieszenia umowy z Izraelem

Humbak po raz piąty utknął na płyciźnie Bałtyku

oprac. Anna Nagel
Niemy

Humbak, który od marca przebywa u niemieckich wybrzeży Bałtyku, w poniedziałek zdołał się uwolnić, ale po krótkim czasie po raz piąty utknął na płyciźnie.

Ssak leży w płytkiej wodzie koło wyspy Poel; także we wtorek rano nie popłynął dalej. Zwierzę oddycha i co pewien czas porusza płetwami.

W poniedziałek rano, wraz ze wzrostem poziomu wody, humbak na krótko się uwolnił, jednak po dwóch godzinach ponownie utknął na płyciźnie. Wieczorem wykonywał jeszcze ruchy w kierunku głębszej wody, po czym odpoczął. Według władz Meklemburgii-Pomorza Przedniego ssak po raz piąty osiadł na mieliźnie.

Minister środowiska kraju związkowego Till Backhaus wraz z ekspertami z nadzoru rybołówstwa zbliżył się do humbaka na około 500 metrów. „Wieloryb leży spokojnie” – przekazała agencja DPA. Jak dodał, częstotliwość jego oddechu wskazuje, że zwierzę jest wyczerpane.

Część ekspertów sprzeciwia się dalszym próbom ratunkowym. Berliński badacz wielorybów i biolog morski Fabian Ritter ocenił, że nie ma realnych możliwości uratowania zwierzęcia. Jego zdaniem wieloryb może celowo przyjmować pozycję spoczynkową na płytkiej wodzie, aby ograniczyć wysiłek i ból.

– Musimy w końcu przyznać, że nie jesteśmy w stanie uratować tego wieloryba. Powinniśmy teraz wyświadczyć mu największą przysługę i po prostu zostawić go w spokoju – powiedział. PAP

Izraelczycy dopadli „Doktora”. Tajny oddział zdemaskowany

Grzegorz Kuczyński
Bliski Wschód

Mosad, Szin Bet i Siły Obronne Izraela (IDF) ujawniły istnienie Jednostki 4000 Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej (IRGC). Według Izraelczyków to główne ramie terrorystyczne Iranu.

W ramach połączonej operacji wywiadowczej i wojskowej izraelskiej służby ujawniły pełną strukturę tajnego aparatu terrorystycznego Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej (IRGC). Było to możliwe dzięki serii sukcesów operacyjnych w ramach operacji Ryczący Lew, która obejmowała eliminację wysokich rangą członków jednostki oraz rozbicie infrastruktury terrorystycznej w wielu krajach, przede wszystkim w Azerbejdżanie i na Cyprze.

Cios w wywiad IRGC

Operacja Ryczący Lew była punktem zwrotnym w zwalczaniu irańskiego terroryzmu, kiedy to siły powietrzne, przy ścisłej współpracy operacyjnej z Mosadem i Szin Bet, dwiema głównymi służbami specjalnymi Izraela, uderzyły w samo serce dowództwa organizacji.

Wylimitowano między innymi Rahmana Mokadama, szefa systemu i kierownika departamentu operacji specjalnych. Zarządził on rekrutacją agentów oraz przemycaniem



Członek sił specjalnych IRGC stojący na straży pojazdów opancerzonych oklejonych portretami zamordowanego irańskiego najwyższego przywódcy

broni na terytorium Izraela. Kolejnym zlikwidowanym terrorystą był Majid Khademi, szef organizacji wywiadowczej IRGC, który bezpośrednio kierował operacjami terrorystycznymi za granicą.

„Doktor” odpowiadał za Azerbejdżan i Turcję

Podczas operacji zlikwidowano również Syryjczyka, który pełnił rolę łącznika między Teheranem a komórkami terrorystycznymi w terenie.

Zginął również Mehdi Yakh-Dahkan, nazywany „Doktorem”, który pełnił funkcję oficera operacyjnego kierującego działaniami terrorystycznymi w Azerbejdżanie i Turcji. Wia-

domo również, że stał on za przemytem dronów z ładunkami wybuchowymi na Cypr oraz gromadzeniem danych wywiadowczych o amerykańskiej bazie lotniczej Incirlik w Turcji.

Planowali atak na ważny ropociąg

Jednym z kluczowych osiągnięć operacji było rozbicie złożonej infrastruktury terrorystycznej w Azerbejdżanie.

Planowali oni ataki na cele strategiczne, przede wszystkim na międzynarodowy rurociąg naftowy z Azerbejdżanu do Turcji

stycznej w Azerbejdżanie. Członkowie komórki działającej bezpośrednio z Iranu zostali aresztowani przez lokalne władze na gorącym uczynku, gdy mieli przy sobie drony z ładunkami wybuchowymi oraz bomby kasetowe, które zostały przemycane z Iranu.

Planowali oni ataki na cele strategiczne, przede wszystkim na międzynarodowy rurociąg naftowy (BTC) przebiegający z Azerbejdżanu przez Gruzję do Turcji. Członkowie komórki gromadzili również informacje o ambasadzie Izraela w Baku, synagogach i przywódcach społeczności żydowskiej w tym kraju, aby móc zaplanować ataki na nich.

Estońscy politycy: prezydent Ukrainy powtarza narrację Rosji. Burza po słowach Zelenskigo

Grzegorz Kuczyński
Kijów

W wywiadzie telewizyjnym prezydent Ukrainy stwierdził, że rosyjskie ograniczenia dostępu do internetu mogą być związane z mobilizacją przed atakiem na kraje bałtyckie.

W wywiadzie wyemitowanym w niedzielę Zelenski powiedział, że Rosja zablokowała dostęp do internetu nie po to, by stłumić antyrządowe komunikaty, ale aby zapobiec oburzeniu opinii publicznej, które mogłyby wynikać z planowanej mobilizacji na dużą skalę. W ocenie prezydenta celem mobilizacji może być przeprowadzenie ataku na dużą skalę na Ukrainę lub, alternatywnie, na kraje bałtyckie.

Zapytany w tym samym wywiadzie telewizyjnym, czy



Słowa Zelenskigo wywołały wzburzenie

NATO powołałoby się na artykuł 5. w przypadku ataku na kraje bałtyckie, Zelenski wyraził wątpliwości. – Myślę, że być może nie wszystkie kraje chciałyby wesprzeć [kraje bałtyckie], ale moim zdaniem kraje NATO mają wyboru – w przeciwnym

razie NATO przestanie istnieć. Muszą działać wspólnie i reagować na to, co Putin mógłby potencjalnie zrobić – powiedział Zelenski.

Ostro zareagowali na te słowa politycy estońscy.

Minister spraw zagranicznych Margus Tsahkna powiedział, że od początku pełnoskalowej wojny z Rosją w 2022 r. Ukraina wielokrotnie sugerowała, że może nie być jedynym krajem, który Rosja zaatakuje. Co więcej, wyraźnie wspomniano o krajach bałtyckich. Według Tsahkny takie oświadczenia sojusznika nie ułatwiają jednak współpracy. Dodał również, że Zelenski mija się z prawdą.

– Po pierwsze, takie oświadczenia nie pokrywają się z naszymi danymi wywiadowczymi ani z naszą oceną sytuacji zagrożenia. Nie widzimy, by Rosja koncentrowała swoje siły lub

w jakikolwiek sposób przygotowywała się militarnie do ataku na NATO lub kraje bałtyckie; wręcz przeciwnie. Rosja nie ma zbyt silnej pozycji na froncie ukraińskim, a także pod względem gospodarczym – powiedział Tsahkna.

Marko Mihkelson, przewodniczący parlamentarnej komisji spraw zagranicznych, również stwierdził, że nie jest to pierwszy raz, kiedy przywódca Ukrainy mówi o tym, że państwa bałtyckie będą następnym.

– To tak, jakby grozono Europie palcem: patrzcie, jeśli znajdziemy się w słabszej pozycji lub przegramy, wy będziecie następni – zwłaszcza państwa bałtyckie. To oczywiście niepokojące i wzmacnia rosyjską narrację, że to Rosja wygrywa i posuwa się naprzód, podczas gdy wiry wycofują się i przegrywają – powiedział Mihkelson.

strona ZDROWIA

stronazdrowia.pl

W NUMERZE:

To ostatnie dni niskich opłat. Od maja cenniki idą w górę

Od 1 maja 2026 r. w uzdrowiskach w całej Polsce zacznie obowiązywać nowy wio-

senno-letni cennik. A to oznacza jedno: podwyżki. Kończy się tańszy sezon, który trwa tylko do 30 kwietnia. Następnego dnia ceny wzrosną, co odczują wszyscy pacjenci kierowani do sanatoriów przez NFZ. Mamy szczegółowy cennik dopłat do pobytu.

ZA TYDZIEŃ:

- Las pełen pułapek? W tych miejscach uważaj na kleszcze!
- 7 najcudowniejszych uzdrowisk na Węgrzech. Możesz się tam leczyć na NFZ



FOT. COMETAKATTE/123RF

Co na śniadanie? Oto dlaczego warto jeść śniadania

Anna Rokicka-Żuk
redakcja@stronazdrowia.pl

Śniadanie nie bez powodu nazywane jest najważniejszym posiłkiem dnia. Wpływa na lepszą koncentrację, dostarcza energii, poprawia samopoczucie i zmniejsza ryzyko podjadania.

Pierwsze śniadanie to naprawdę obowiązkowy posiłek, który pomaga chronić organizm przed rozwojem wielu chorób. Choć istnieją wyniki badań wskazujące na to, że opóźniając lub wręcz omijając śniadanie, można „zaoszczędzić” sporo kalorii w ciągu dnia, nawyk ten nie jest wcale zdrowy.

Niejedzenie śniadań wiąże się z konsekwencjami opóźnionymi nawet o dekady. Należą do nich zwłaszcza rozwój nadwagi i otyłości, jak również zaburzenia pracy wątroby. To dlatego, że:

- Poranny posiłek stymuluje metabolizm, który w pierwszej połowie działa na pełnych obrotach.

Nie dostarczając sobie zastrzyku energii, sprawiamy, że tempo przemiany materii jest niższe, a wraz z nim - liczba spalanych kalorii (i poziom życiowej energii). Zwiększa to tendencję do tycia.

- Śniadanie jest niezbędne, by odciążać wątrobę. Organ ten nie tylko oczyszcza organizm ze szkodliwych związków czy wytwarza żółć i czynniki krzepnięcia krwi.

Gdy śpimy, produkuje potrzebną nam glukozę i wodę. Jeżeli po przebudzeniu nie dostarczymy sobie energii, będzie musiała w dalszym ciągu ciężko pracować, zamiast zgodnie z cyklem swojej aktywności (biorytmem) zająć się detoksykacją organizmu. Z czasem prowadzi to do osłabienia jej funkcji i niedomagań.

Według badań taka eksploatacja tego narządu może trwać ponad 7 lat, zanim pojawią się objawy chorobowe. Dochodzi również do zaburzeń pracy trzustki, a konsekwencją jest m.in. insulinooporność, oty-



Kanapki to najpopularniejsza śniadaniowa opcja Polaków

łość brzuszna, hipercholesterolemia, a z czasem poważniejsze skutki zaburzeń metabolicznych, takie jak cukrzyca typu 2 czy choroby sercowo-naczyniowe.

- Poranny głód z braku śniadania uruchamia mechanizmy odkładania tłuszczu i nasila apetyt w drugiej połowie dnia, czyli wtedy, gdy nasza zdolność (i możliwość związana z poziomem aktywności) do ich spalania jest ograniczona.

Ile kalorii powinno zapewniać zdrowe śniadanie?

Śniadanie powinno dostarczać ok. 35 procent całkowitej dziennej dawki kalorii. Tym samym powinno stanowić największy (pod względem energetycznym) posiłek w ciągu dnia - dla obiadu optymalny udział to 25 proc., dla wczesnej

kolacji (ok. godziny 18) - 20 proc., a do tego należy doliczyć dwie przekąski - albo drugie śniadanie i podwieczorek (po 10 proc. energii).

Metabolizm człowieka działa w taki sposób, że odpowiednią ilość energii komórkowej może zapewnić mu tylko jedzenie 5 posiłków dziennie w regularnych odstępach czasu, począwszy od śniadania - i tylko w ten sposób można efektywnie (i trwale) schudnąć.

Z zalecanego rozkładu kalorii wynika, że kaloryczność śniadania powinna wynosić:

Pierwsze śniadanie to naprawdę obowiązkowy posiłek, który pomaga chronić organizm przed rozwojem wielu chorób

- w standardowej diecie 2000 kcal - 700 kcal,

- w diecie redukcyjnej, stosowanej 1800 kcal, stosowanej w połączeniu z aktywnością fizyczną - 630 kcal,

- w diecie odchudzającej 1500 kcal (niższe poziomy nie są zalecane) - 525 kcal,

- w diecie dość aktywnego mężczyzny czy uprawiającej sport kobiety dostarczającym 3000 kcal - nieco ponad 1000 kcal.

Ważne jest, by śniadanie zjeść maksymalnie w ciągu godziny od przebudzenia, a najpóźniej o godzinie 9 rano. Jeśli w weekend śpisz do południa, twoim śniadaniem powinien być już obiad (25 proc. kalorii).

Co powinno zawierać śniadanie?

Poranny posiłek powinien być zbilansowany, tj. zawierać

odpowiednie ilości wszystkich głównych składników odżywczych, takich jak:

- węglowodany - z nieprzetworzonych ziaren,
- białko - z możliwie chudych produktów zwierzęcych oraz z tych roślinnych,
- zdrowe tłuszcze - z orzechów, nasion, oliwy, masła orzechowego,
- błonnik - z nieoczyszczonych, tzw. pełnych ziaren, warzyw, owoców, orzechów i innych naturalnych produktów roślinnych.

Szczególnie ważny jest komponent białkowy - według badań uwzględnienie porcji białka w śniadaniu powoduje wydłużenie czasu odczuwania sytości, mniejsze spadki energii około południa, mniejszy apetyt w ciągu dnia, zwłaszcza na słodczyce oraz mniejsze spożycie kalorii w kolejnych posił-

kach. Śniadanie bogate w białko pozwala też ograniczyć poszerzanie się talii, a wręcz ułatwia utratę centymetrów w okolicy brzucha.

Należy jednak pamiętać, by często jedząc jajka ograniczyć inne źródła cholesterolu, czyli głównie tłuste mięsa i sery. Jest to ważne zwłaszcza w przypadku osób z zaburzeniami metabolicznymi, m.in. nieprawidłowym lipidogramem i glikemią.

W badaniach potwierdzających korzystny wpływ białka w śniadaniu udział energii zapewnianej przez niego w tym posiłku wynosił 18-41 proc. kalorii, a minimalna dawka wynosiła w sumie 20 g.

Dobre śniadanie to dobry początek dnia. Pierwszy posiłek ma szczególne znaczenie w ochronie przed nadwagą i chorobami metabolicznymi.

To ostatnie dni niskich opłat. Od maja cenniki w całej Polsce idą w górę



Sanatorium w Krynicy-Zdroju

Ola Głowacka
redakcja@stronazdrowia.pl

Od 1 maja 2026 r. w uzdrowiskach zacznie obowiązywać nowy wiosenno letni cennik. A to oznacza jedno: podwyżki. Kończy się tańszy sezon, który trwa tylko do 30 kwietnia.

Leczenie i zabiegi w sanatoriach są finansowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia, jednak zakwaterowanie i wyżywienie wymagają dopłat. I właśnie te koszty ulegają zmianie wraz z nadejściem nowego sezonu.

WARTO WIEDZIEĆ

Czy można wyjechać do sanatorium ze współmałżonkiem?

Pary mogą wyjechać razem na leczenie uzdrowiskowe. Decyzja o tym, czy małżonkowie będą mogli wyjechać razem do sanatorium, zależy od kilku czynników, takich jak rodzaj leczenia oraz schorzenie, które stanowi podstawę skierowania na leczenie uzdrowiskowe. Wyjazdy są zazwyczaj dostępne dla małżonków, którzy potrzebują leczenia w tym samym czasie i mają podobne schorzenia.

Nowe ceny w sanatoriach NFZ. Tyle zapłacisz od 1 maja

NFZ udostępnił szczegółowy cennik dopłat do pobytu. Oto ile kosztuje 21-dniowy turnus w sanatorium, w zależności od rodzaju pokoju:

- Pokój jednoosobowy z pełnym węzłem sanitarnym - 40,90 zł/dobę (858,90 zł za 21 dni)
- Pokój 1-os. w studiu - 37,40 zł/dobę (785,40 zł za 21 dni)
- Pokój 1-os. bez pełnego węzła - 33,20 zł/dobę (697,20 zł za 21 dni)
- Pokój 2-os. z pełnym węzłem - 27,30 zł/dobę (573,30 zł za 21 dni)
- Pokój 2-os. w studiu - 24,90 zł/dobę (522,90 zł za 21 dni)
- Pokój 2-os. bez pełnego węzła - 19,50 zł/dobę (409,50 zł za 21 dni)
- Wieloosobowy pokój w studiu - 13,60 zł/dobę (285,60 zł za 21 dni)
- Wieloosobowy bez łazienki - 11,90 zł/dobę (249,90 zł za 21 dni).

Różnica między najtańszą a najdroższą opcją wynosi ponad 600 zł.

Możesz więc zapłacić od 249,90 zł do 858,90 zł za taki sam, 21-dniowy turnus.

Wszystko zależy od standardu zakwaterowania.

Ukryte koszty pobytu w sanatorium. Za co jeszcze zapłacisz z własnej kieszeni?

NFZ jasno wskazuje, że nie wszystkie wydatki są finansowane z publicznych środków. Do czego pacjent musi dopłacić? Koszty, których NFZ nie pokrywa:

- przejazd na leczenie uzdrowiskowe i powrót,
- dopłata do zakwaterowania i wyżywienia,
- wyżywienie i noclegi przy leczeniu ambulatoryjnym,
- pobyt opiekuna,
- dodatkowe lokalne opłaty (np. klimatyczne),
- zabiegi niezwiązane z chorobą będącą podstawą skierowania.

Efekt? Nawet jeśli turnus jest „na NFZ”, pacjent i tak ponosi szereg kosztów, o których wiele osób nie wie, dopóki nie dostanie skierowania.

Zwolnienia z opłat: kto może pojechać do sanatorium za darmo?

Nie wszyscy muszą płacić za pobyt. Z opłat zwolnione są:

- osoby pracujące przy produkcji wyrobów zawierających azbest,
- dzieci i młodzież do 18. roku życia,

- młodzi dorośli do 26. roku życia, jeśli kontynuują naukę,
- dzieci z niepełnosprawnością w znacznym stopniu - bez ograniczenia wiekowego.

Jeśli należysz do którejś z tych grup, pobyt w sanatorium może być całkowicie bezpłatny.

Jak nie przepłacić za sanatorium? Rady, które warto znać

Wybieraj pokoje wieloosobowe - są nawet trzykrotnie tańsze.

Poluj na skierowania poza sezonem - wczesna wiosna i późna jesień to niższe dopłaty.

Sprawdź lokalne opłaty klimatyczne - różnią się w zależności od gminy.

Wcześniej zaplanuj transport - bilety kupione z wyprzedzeniem mogą być o połowę tańsze.

Zabierz podstawowe leki i akcesoria - unikniesz opłat na miejscu.

Sanatorium nadal się opłaca

Choć od 1 maja 2026 r. ceny rosną, sanatoria na NFZ wciąż pozostają jednym z najtańszych sposobów na profesjonalną rehabilitację i regenerację zdrowia. Warto jednak wcześniej sprawdzić koszty, by nie dać się zaskoczyć po przyjeździe do uzdrowiska.



Wiosenna alergia może powodować u pacjentów także suchość w ustach

Wiosenna alergia to nie tylko katar i kichanie

Katarzyna Wąs-Zaniuk
katarzyna.was-zaniuk@polskapress.pl

Wiosenna alergia zwykle kojarzy się z katarzem, kichaniem i łzawieniem oczu. Mało kto łączy ją z suchością w ustach.

Wiosenne alergie mają wiele twarzy, a ich źródła potrafią różnić się w zależności od osoby. Najczęściej winowajcami są unoszące się w powietrzu pyłki drzew i traw, ale swoje trzy grosze dorzucają też zarodniki pleśni, które w cieplejszych miesiącach zaczynają intensywniej się rozwijać.

Aby zrozumieć, co dokładnie wywołuje reakcję alergiczną, warto zerknąć w kalendarz pylenia. To on najprecyzyjniej podpowiada, co akurat krąży w powietrzu. Wiosną szczególnie dokuczliwe bywają pyłki drzew. Największe „uderzenie” zwykle przypada na okres kwitnienia brzozy, która zaczyna pylić pod koniec marca i potrafi męczyć alergików aż do maja. Wcześniej, bo już od lutego, aktywna jest olsza, a jej pyłek również potrafi wywołać silne objawy. W dalszej części wiosny największym problemem stają się trawy - to one należą do najsilniejszych alergenów i odpowiadają za większość sezonowych reakcji alergicznych. W tym czasie pyli też dąb, buk i jesion.

Wiosenna alergia większości osób kojarzy się przede wszystkim z katarzem, napadami kichania, swędzeniem oczu czy drapaniem w gardle. To właśnie te objawy są najbardziej dokuczliwe i najłatwiej zauważalne. Mało kto zdaje sobie jednak sprawę, że reakcje alergiczne mogą wpływać również na kondycję jamy ustnej. Wielu alergików może uskarżać się na suchość w ustach.

- Do suchości w ustach może prowadzić oddychanie przez usta, jeśli mamy zatłkany nos wskutek kataru, ale także antyhistaminowe leki przeciwalergiczne czy stosowana pomocniczo pseudoefedryna zmniejszająca obrzęk śluzówek. Obniżona ilość śliny to większe ryzyko namnażania się szkodliwych bakterii, co skutkuje nieświeżym oddechem oraz, co gorsza, zwiększonym ryzykiem chorób dziąseł i próchnicy - ostrzega lek. dent. Agnieszka Juśkiewicz.

W łagodzeniu skutków suchości w ustach warto działać na dwóch frontach. Po pierwsze, zadbać o codzienną higienę jamy ustnej, aby ograniczyć rozwój drobnoustrojów i chronić szkliwo przed uszkodzeniami. Oznacza to regularne szczotkowanie zębów pastą z fluorem, nitkowanie oraz systematyczne wizyty kontrolne u dentysty. Kluczowe jest także utrzymanie odpowiedniego nawilżenia śluzówek.



Picie wystarczającej ilości niegazowanej wody pomaga utrzymać nawilżenie śluzówek

Cięcia w pakietach NFZ. Pacjenci będą musieli dopłacać do pełnej higienizacji



Niedawno NFZ opublikował niejasny komunikat dotyczący zasad finansowania usuwania złogów nazębnych. Największym problemem jest to, że ogranicza profilaktykę do minimum, podczas gdy powinna ona być kompleksowa

Katarzyna Waś-Zaniuk
katarzyna.was-zaniuk@polskapress.pl

Lakoniczny komunikat Narodowego Funduszu Zdrowia dotyczący zasad finansowania usuwania złogów nazębnych wywołał konsternację wśród stomatologów i niepokój pacjentów.

Poprosiliśmy o komentarz w tej sprawie lekarz stomatolog Kamilę Wasiluk z warszawskiej kliniki L'experta.

Komunikat NFZ na temat świadczeń stomatologicznych

Publiczna stomatologia, oparta na przepisach ustawowych i zarządzeniach NFZ, coraz wyraźniej traci zdolność realnego działania. W wielu miejscach istnieje już tylko w teorii.

Kolejne decyzje Funduszu nie naprawiają sytuacji, lecz ją pogarszają: ograniczane jest finansowanie, poszerzane są uprawnienia bez zapewnienia środków, a do tego pojawiają się zmiany wprowadzane bez solidnej podstawy prawnej.

W efekcie system dryfuje w stronę chaosu, którego konsekwencje odczuwają zarówno osoby korzystające z publicznej opieki zdrowotnej, jak i lekarze.

Symbolicznym dopełnieniem jest opublikowana przez Narodowy Fundusz Zdrowia informacja, która zapowiada jednostronne zmiany w dotyczące świadczeń stomatologicznych.

„Centra NFZ przypomina, że pakietowi świadczeń ST30

(usuwanie złogów nazębnych z połowy łuku zębowego - przyp. red.), ST30A (usuwanie złogów nazębnych z całego łuku zębowego - przyp. red.), ST30B (usuwanie złogów nazębnych z 1/2 łuku zębowego, pacjent w I lub II stadium choroby przyzębia lub z zapaleniem dziąseł - przyp. red.), ST30C (podobnie, ale pacjent w III lub IV stadium choroby przyzębia lub zapaleniem dziąseł - przyp. red.), odnoszą się wyłącznie do usunięcia złogów twardych. Usunięcie złogów miękkich nie jest świadczeniem gwarantowanym finansowanym ze środków publicznych. Wycena przywołanych pakietów obejmuje również lakierowanie zębów lakierem z fluorem” - czytamy w komunikacie NFZ.

Ekspertka alarmuje: Pacjenci będą musieli dopłacać do pełnej higienizacji

Zdaniem lek. stom. Kamili Wasiluk, znanej jako Mama Ortodonta, komunikat NFZ w obecnej formie jest mało czytelny zarówno dla pacjentów, jak i dla samych lekarzy.

- W dużym uproszczeniu sprowadza się on do tego, że w ramach świadczeń refundowanych finansowane jest wyłącznie usuwanie twardych złogów nazębnych, czyli tzw. kamienia nazębnego (scaling). Nie obejmuje natomiast usuwania złogów miękkich, czyli płytki bakteryjnej i osadów - ujawnia specjalistka z warszawskiej kliniki L'experta.

Dla pacjenta taki przekaz zostaje mało zrozumiały, ponieważ w praktyce profesjonalna higienizacja jamy ustnej to kompleksowy zabieg, który obejmuje kilka uzupełniających się etapów:

- scalingu, czyli usunięcia kamienia nazębnego (i to Narodowy Fundusz Zdrowia chce tylko refundować);
- piaskowania - usunięcia osadów i przebarwień;
- polerowania - wygładzenia powierzchni zębów;
- fluoryzacji - zabezpieczenia szkliwa;
- często także instruktażu higieny.

Poszczególne etapy tego zabiegu są ze sobą ściśle powiązane i dopiero wykonywane łącznie zapewniają pełny efekt zdrowotny. Ich rozdzielanie ma charakter sztuczny i w praktyce prowadzi do przeprowadzenia niekompletnej procedury.

- Największe wątpliwości budzi rozróżnienie na złogi twarde i miękkie, gdzie twarde to kamień nazębny, a miękkie to płytka bakteryjna, która również jest odpowiedzialna za powstawanie próchnicy i chorób dziąseł. Trudno więc zrozumieć, dlaczego jej usuwanie nie miałoby być elementem świadczenia profilaktycznego, skoro to właśnie profilaktyka powinna być fundamentem systemu publicznego. Co więcej, w praktyce klinicznej te proce-

dury często się zająwiają i nie da się ich całkowicie rozdzielić. Jeśli chodzi o różnice między poszczególnymi świadczeniami NFZ (np. połowa łuku, cały łuk, różne stadia chorób przyzębia), wynikają one głównie z rozliczeń punktowych i zakresu pracy - nie zmieniają jednak faktu, że dotyczą tylko jednego etapu higienizacji, czyli usunięcia samego kamienia. Z perspektywy pacjenta oznacza to, że zabieg wykonany na Fundusz może być bardzo ograniczony, nie obejmie wszystkich kluczowych etapów higienizacji, a jego efekt profilaktyczny będzie niepełny - ostrzega lek. stom. Kamila Wasiluk z warszawskiej kliniki L'experta.

W opinii Mamy Ortodonta ma to ogromne znaczenie, ponieważ regularna higienizacja, wykonywana średnio co 6 miesięcy (a przy chorobach dziąseł nawet częściej), stanowi jeden z najważniejszych elementów zapobiegania poważniejszym problemom stomatologicznym.

- Komunikat NFZ wprowadza więcej zamieszania niż jasności. Największym problemem jest to, że ogranicza profilaktykę do minimum, podczas gdy z punktu widzenia zdrowia pacjenta powinna ona być kompleksowa. W praktyce może to oznaczać, że pacjenci będą musieli dopłacać do pełnej higienizacji albo pozostaną z zabiegiem, który nie spełnia w pełni swojej funkcji i, co gorsze, będą myśleli, że tak częściowo wykonany zabieg jest pełnowartościowy - dodaje ekspertka.

Czy zakładanie nogi na nogę szkodzi zdrowiu? Niektórzy robią to regularnie

oprac. Katarzyna Waś-Zaniuk
katarzyna.was-zaniuk@polskapress.pl

Większości z nas zdarzyło się kiedyś dostać reprimendę za to, jak siedzimy. „Nie zakładaj nogi na nogę, zrzuń sobie kolana”, „dostałeś żylaków”, „usiądź porządnie”, „wyprostuj się”.

To część tego dobrze znanego zestawu ostrzeżeń zdrowotnych, które wielu z nas słyszało w dzieciństwie, obok straszenia strzeleniem palcami czy siedzeniem zbyt blisko telewizora. Czy siedzenie z założoną nogą na nogę rzeczywiście może szkodzić zdrowiu?

Dla większości osób odpowiedź raczej brzmi: nie. Istnieje niewiele dowodów na to, że siedzenie z nogą założoną na nogę uszkadza kręgosłup, „zużywa” biodra czy kolana albo powoduje żylaki.

W rzeczywistości większym problemem bywa dla wielu z nas pozostawanie zbyt długo w jednej pozycji. Pojawiają się wtedy sztywność i ból, które często automatycznie interpretujemy jako sygnał, że z naszym ciałem dzieje się coś niepokojącego.

Pogląd ten prawdopodobnie częściowo wyrasta ze starszych wyobrażeń o „właściwej” postawie. Przez długi czas „porządne” siedzenie uznawano za przejaw dyscypliny, samokontroli i dobrego charakteru. Gdy takie przekonania się utrwalają, łatwo zaczynają brzmieć jak fakty medyczne, choć w rzeczywistości są jedynie normami społecznymi. Łatwo też (i zdarza się to często) mylić dyskomfort z uszkodzeniem. Siedzenie po turecku czy z nogą na nodze przez dłuższą chwilę może sprawić, że poczujemy się zeszywniali, „ściśnięci” albo gotowi do zmiany pozycji. Zazwyczaj to po prostu sygnał, że warto się poruszyć, a nie dowód na to, że po cichu niszczyliśmy swoje ciało. To dobrze współgra

ze współczesnym podejściem do postawy i bólu, które odchodzi od przekonania, że istnieje jedna „idealna” postura. Siedzenie z nogą założoną na nogę często uznaje się za przykład „złej postawy”, jakby automatycznie miało prowadzić do problemów z kręgosłupem. Jednak badania nad postawą i bólem pleców nie wykazały istnienia jednej idealnej pozycji siedzącej, która chroniłaby wszystkich, ani jednej codziennej pozycji, która w sposób pewny powodowałaby szkody.

Postawa ma znaczenie, ale twój kręgosłup jest silny i umie się przystosować. Jest zbudowany tak, by znosić szeroki zakres pozycji. Zazwyczaj większym problemem jest utknięcie na długo w jakiegokolwiek jednej pozycji - czy to z nogą na nodze, w sztywnym wyproście, czy skulonym nad laptopem.

Kolejne popularne twierdzenie głosi, że zakładanie nogi na nogę „wykańcza” biodra lub kolana. Również i tutaj istnieje niewiele dowodów na to, że to prawda. Twoje biodra i kolana radzą sobie z dużo większymi siłami, gdy wchodzisz po schodach, wstajesz z krzesła, biegasz, skaczesz czy niesiesz zakupy.

A czy siedzenie z założonymi nogami powoduje żylaki? Odpowiedź na to pytanie brzmi: nie. Żylaki pojawiają się, gdy zastawki w żyłach nie działają tak dobrze, jak powinny, przez co krew może się gromadzić, a żyły się poszerzają. Ryzyko jest silnie powiązane z takimi czynnikami, jak wiek, obciążenia rodzinne, ciąża, otyłość oraz niektóre wzorce pracy, w tym długotrwałe stanie. Zakładanie nogi na nogę może na chwilę zmienić przepływ krwi, kiedy siedzisz w takiej pozycji. To jednak nie to samo, co powodowanie żylaków.

Najważniejsza nie jest jedna „idealna” pozycja, lecz różnorodność ruchu. Ciało funkcjonuje najlepiej, gdy nie pozostaje długo w bezruchu.



Czy siedzenie z założoną nogą na nogę rzeczywiście może szkodzić zdrowiu?

Doradca ds. sprzedaży samochodów nie ogranicza się do prezentacji modeli czy parametrów technicznych

Kupowanie auta to rozmowa - o potrzebach, przyzwyczajeniach, oczekiwaniach i możliwościach. Dobry doradca potrafi słuchać i zadawać pytania, które pomagają doprecyzować wybór.

Właśnie dlatego rola doradcy do spraw sprzedaży samochodów nie ogranicza się jedynie do prezentacji modeli czy przedstawienia parametrów technicznych, bo to też rozmowa. Dobry doradca potrafi słuchać i zadawać pytania, które pomagają doprecyzować wybór, bo kupowanie auta to nie tylko twarde dane, ale też emocje, które stoją za tym zakupem. To przecież nie jest zwykły produkt, ale wybór

na lata. Wpływa na nasze codzienne funkcjonowanie, komfort, bezpieczeństwo, a często także na styl życia. Dla jednych to pierwsze auto i krok w dorosłość, dla innych zmiana po latach albo inwestycja w wygodę całej rodziny, która pokochała wypady za miasto. To emocje, godziny rozmyślań, przychodzenia do salonu, oglądania, zastanawiania się, pytania... Wytrawny doradca musi być trochę jak psycholog, który wie, kiedy doradzić, a kiedy zostawić przestrzeń do decyzji. Ponieważ to tak ważny zakup, istotna jest atmosfera, jaką stworzy specjalista - poczucie spokoju, zrozumienia i partnerstwa w rozmowie. -Pamiętam, jak kupowałam swoje auto i do-

radca samochodowy był dla mnie kimś, kto przeprowadził mnie przez cały ten proces: od pierwszego pytania, przez jazdę próbną, aż po odbiór auta. Zadawałam ogrom pytań, często „babskich”, a on cierpliwie, w sposób uporządkowany i bez pośpiechu, przeprowadził mnie przez całą procedurę. Poważnie podszedł do sprawy, że chcę auto koloru kawa z mlekiem - ale bardziej kawa niż mleko... Tak, miał anielską cierpliwość i ogromną wiedzę. Tej ważnej kategorii osób związanych z motoryzacją nie mogło więc zabraknąć w naszym plebiscycie Mistrzowie Motoryzacji - opowiada Katarzyna Borek, która opiekuje się akcją od strony redakcyjnej.

Za nami kolejny tydzień głosowania w Mistrzach Motoryzacji, w których także doradcy samochodowi udowadniają, że w pamięci klientów najlepiej zapisują się nie ci, którzy mają szeroką wiedzę - nie tylko o samochodach, ale też o możliwościach wyposażenia czy aktualnych rozwiązaniach technologicznych - ale ci, dzięki którym z przyjemnością zapamiętujemy cały tego ważnego proces zakupu.

Poniżej prezentujemy doradców samochodowych, którzy w swojej pracy pokazują, że profesjonalizm może iść w parze z uważnością na drugiego człowieka - i że za każdą udaną decyzją stoi konkretny człowiek, rozmowy i relacja.



„Zostaje się w tej pracy nie dla aut, tylko dla ludzi”



Maciej Sobanek,
MM Cars, Katowice

Motoryzacja była obecna w Jego życiu od zawsze. Jeszcze jako dziecko uczył się czytać na magazynach motoryzacyjnych. Zawodowo zaczynał jednak w finansach.

W pewnym momencie stwierdził, że połączy doświadczenie sprzedażowe z pasją do motoryzacji. Przeszedł do tej branży z myślą, że nauczy się sprzedawać samochody. Pierwsze sprzedane auto pamięta do dziś. Nie dlatego, że to był wyjątkowy model, tylko dlatego, że wtedy wszystko było pierwsze: pierwsza rozmowa, pierwsze wydanie, pierwszy telefon od klienta po kilku dniach. I to właśnie ten moment Go zatrzymał w tej branży. Bo zrozumiał, że największą wartością nie jest sama transakcja, tylko relacja, która

czyni się po niej. Dziś, po ponad 2000 wydanych samochodów, wie jedno: zostaje się w tej pracy nie dla aut, tylko dla ludzi.

Najlepsze lekcje zawsze przychodzą z życia. Ma klienta, który trafił do Niego, kupując swoje pierwsze auto w salonie. Wcześniej jeździł wyłącznie używanymi samochodami. Niedługo po odbiorze jego auto zostało zalane i zakończyło swój żywot jako szkoda całkowita: - I wtedy wydarzyło się coś, co w tej pracy jest kluczowe, wrócił do mnie. Nie dlatego, że musiał. Dlatego, że po pierwszej transakcji była już relacja i zaufanie. Od tamtej pory kupuje u mnie kolejne samochody. I to jest najlepsza odpowiedź na pytanie, czym tak naprawdę jest sprzedaż, nie zamknięciem jednej transakcji, tylko początkiem relacji, która musi się obronić.

Zawsze żył samochodami. Dziś spełnia się jako doradca



Michał Krajczyk,
Dąbrowscy Renault, Zabrze

-Zawsze żyłem samochodami. Od dziecka fascynowały mnie nowości i premiery, znałem osiagi modeli, a jako mały chłopak zaglądałem przez szyby i sprawdzałem, do ilu „dochodzi licznik - mówi.

Wszystko przyszło bardzo naturalnie. Chciał rozwijać tę pasję, dlatego wybrał technikum, żeby lepiej rozumieć technologię. Później studiował socjologię, z myślą o tym, by lepiej rozumieć ludzi i budować relacje. - Docelowo planowałem pracę w HR, ale to mama zawsze powtarzała: „Spróbuj, sprawdź. Jeśli nie wyjdzie - trudno, spróbuj gdzie indziej”. Zaczęłem więc od samochodów używanych. To właśnie wtedy moja narzeczona zachęciła mnie, że bym spróbował swoich sił w sprzedaży nowych aut. Po-

wiedziała, że mam do tego predyspozycje. I tak od prawie trzech lat pracuję w tej branży - wspomina.

Liczy się dla Niego człowiek, zadając pytania, stara się jak najlepiej poznać potrzeby klienta i dać mu przestrzeń do ich swobodnego opisanie. Dzięki temu mogą wspólnie wybrać rozwiązanie. - Wiem, że to jest właśnie ten samochód w momencie, gdy po rozmowie widzę zmianę w zachowaniu klienta. Nagle zaczyna zwracać na auto coraz większą uwagę, jakby reszta świata przestawała mieć znaczenie. Pojawia się uśmiech, dłuższe spojrzanie, a czasem nawet coś więcej, pierwsze, żartobliwe imiona: „Bumbuś”, „Gumiś”... albo „to będzie moja srebrna strzała” - podkreśla. Wtedy wie, że to już nie jest tylko wybór samochodu. To początek relacji.

LIDERZY W SKALI WOJEWÓDZTWA WE WSZYSTKICH KATEGORIACH

MECHANIK ROKU

1. **Marek Student**, Domino, Turza Śląska
2. **Łukasz Dudek**, KNS Łukasz Dudek Blacharstwo - Lakiernictwo, Srocko
3. **Sebastian Lis**, Auto-Moto-Seba, Rębielice Królewskie

WARSZTAT SAMOCHODOWY ROKU

1. **KNS Łukasz Dudek**, Srocko, Częstochowska 16
2. **BERBER CARS SP. Z O.O.**, Katowice, Roździerska 41
3. **Wojciech Bukowczan Mechanika**, Miłówka, Kazimierza 6

INSTRUKTOR JAZDY ROKU

1. **Grzegorz Rembisz**, OSK Hanna, Katowice
2. **Dawid Łój**, OSK Ara, Sosnowiec
3. **Anna Matyja**, OSK OLAF, Chorzów

SZKOŁA JAZDY ROKU

1. **OSK Woj-Car**, Dąbrowa Górnicza, Prusa 16A
2. **Zielony Listek**, Katowice, Warszawska 31/45
3. **OSK Joanna**, Siemianowice Śląskie, Wróblewskiego 67

KIEROWCA ZAWODOWY ROKU

1. **Łukasz Kosek**, Zagłębiowskie centrum usług porządkowych I transportu, Sosnowiec
2. **Paulina Patro**, Lider taxi, Gliwice
3. **Paweł Głuszek**, Komunikacja Miejska Rybnik, Rybnik

DORADCA DS. SPRZEDAŻY SAMOCHODÓW ROKU

1. **Maciej Sobanek**, MM Cars, Katowice
2. **Michał Krajczyk**, Dąbrowscy Renault, Zabrze
3. **Robert Barchański**, KIA Auto Junior, Rybnik

FIRMA TRANSPORTOWA ROKU

1. **Peri Vip Service**, Pyrzowice, Wolności 18
2. **InMotion Daria Jabłońska**, Mysłowice, ks. kard. A. Hłonda 12a/45
3. **Sprint Travel**, Katowice, Gliwicka 234

AUTO DETAILING ROKU

1. **Automotive Car Detailing**, Warszawa, Pszczyńska 133
2. **Auto-Jan Detailing**, Zabrze, 11-go Listopada 185
3. **Clean Car**, Katowice

Sprawdź aktualne wyniki i głosuj na:
www.dziennikzachodni.pl/moto

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?

Telefonicznie: 32 420 73 74

Przez internet: ibo.polskapress.pl E-mailem: ogloszenia@dz.com.pl

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

AUTOSKUP osobowe, dostawcze (stan obojętny) Dojazd, gotówka 602-871-305, 515-274-430 Własny transport

Praca

ZATRUDNIĘ

OCHRONA z gr. niepełnosprawności Tychy tel. 604 630 556

SERWIS sprząający Tychy tel. 604 630 556

Zdrowie

ZABIEGI

BUSKO-ZDRÓJ - Pensjonat Sanato Pobyty lecznicze i wypoczynkowe. Zarezerwuj już dziś 41/378-19-48 www.sanato.com.pl

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

DACH P.H.U. WIS - krycie, papa termo. wymiana rynien (metalowe, nierdzewka, plastikowe) przebudowa kominów, ocieplenie dachu, styropapa, obróbki blacharskie, gont (mamy zwyczaj) 27 lat tradycji 501-404-611

DACHY - docieplanie stropodachów, krycie papą termozgrzewalną, rynny, kominy, obróbki blacharskie (25 lat na rynku) Tel. (32)206-71-55, 501-404-612 www.termo-dach.pl

REMONTY dachów, demontaż eternitu, wymiana pokrycia dachowego, malowanie dachów, wymiana rynien, papa termozgrzewalna. tel. 516-065-033

BIUROWO - PROJEKTOWE

ŚWIADCTWA energetycz: 606307123

PRZEPROWADZKI

A-Z Przeprowadzki+Ekipa: 504709047

Matrymonialne

"ROMEO" biuro matrym. 502 363 127

Różne

KUPIĘ monety, banknoty, starocie, znaczki, medale, zegarki, rogi, płyty, widokówki, porcelane: 660-482-319.

PANOWIE preparaty, tel. 788-989-351, 888-033-468

Usługi pogrzebowe

0011457765

POGOTOWIE POGRZEBOWE
KATOWICKIE CMENTARZE KOMUNALNE
ul. Murckowska 9, Katowice
Całodobowo:
32-255 15 51, 607 399 321
www.kck.katowice.pl

Z głębokim smutkiem i żalem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

Pana

prof. Romana Liczby

Radnego i Przewodniczącego Komisji Kultury
I kadencji Rady Miasta Chorzów
oraz członka Komisji Kultury
spoza Rady Miasta II i III kadencji



Serdeczne wyrazy współczucia

Rodzinie i Bliskim

składają

Przewodnicząca Rady Miasta Chorzów
Katarzyna Sudoł
oraz Radni Rady Miasta Chorzów IX kadencji

0011513313

REKLAMA

0011512803



OGŁOSZENIE Prezydent Miasta Katowice informuje

o wywieszeniu na okres 21 dni wykazu z dnia 17.04.2026 r. dotyczącego sprzedaży 20 lokali mieszkalnych wraz ze sprzedażą udziału w gruncie w trybie bezprzetargowym na rzecz ich najemców.

Niniejszy wykaz został wywieszony na tablicy ogłoszeń w Biurze Obsługi Mieszkańców Urzędu Miasta Katowice, ul. Rynek 1 (I piętro), a ponadto został zamieszczony na elektronicznej tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Katowice przy ul. Rynek 1 (parter) i przy ul. Młyńskiej 4 (parter).

Wykaz dostępny jest w godzinach pracy Urzędu:

poniedziałek – środa w godz. 7.30 – 15.30

czwartek w godz. 7.30 – 17.00

piątek w godz. 7.30 – 14.00

oraz na stronie internetowej www.katowice.eu i w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.katowice.eu

Informacji w przedmiotowej sprawie udziela się pod numerami telefonu 32/259 31 76 oraz w siedzibie Urzędu Miasta Katowice, ul. Młyńska 4, V piętro, pok. 517.

REKLAMA

0011512854



PREZYDENT MIASTA KATOWICE ul. Młyńska 4 Katowice 40-098 znak sprawy: AB-II.6740.132.2025.JW.PJ

OBWIESZCZENIE PREZYDENTA MIASTA KATOWICE

Na podstawie art. 49 oraz art. 131 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2025 r., poz. 1691 – t.j.), w związku z art. 11c ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r., poz. 311- t.j.),

zawiadamiam

o wniesieniu odwołania przez Stowarzyszenie Razem z Naturą z siedzibą w Sosnowcu przy placu Kościuszki 5, od decyzji Prezydenta Miasta Katowice z dnia 11 marca 2026 r. RBDECZRID-0003/2026 znak AB-II.6740.132.2025.JW.PJ o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla przedsięwzięcia pod nazwą: „**Rozbudowa układu drogowego wraz z budową linii tramwajowej od Pętli Brynów do planowanej Pętli Kostuchna**”.

Informuję, że zgodnie z art. 133 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2025 r., poz. 1691 – t.j.) odwołanie wraz z aktami sprawy zostało przekazane do Wojewody Śląskiego – Śląski Urząd Wojewódzki, Wydział Infrastruktury, ulica Jagiellońska 25, 40-032 Katowice.

Doręczenie obwieszczenia uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia tj. od dnia ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Katowice, na stronie BIP Urzędu oraz w prasie lokalnej.

Z żalem zawiadamiamy,
że odszedł

prof. dr hab. inż. Zygfryd Nowak

ukochany Tata, Dziadek i Pradziadek

„*Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych*”.

Pogrzeb w sobotę, 25.04.26 r. o godz. 10:00,
kościół św. Szczepana w Bogucicach,
ul. Markiecki 89, Katowice.

Pograżona w smutku
Rodzina



AUTOREKLAMA

**Wspomnienia.
Te najważniejsze...**

Wspomnij bliskich. Zapal im świeczkę. Sprawdź na nekrologi.net i dziennikzachodni.pl/nekrologi

Z głębokim smutkiem
przyjąłem informację o śmierci

prof.

Romana Liczby

Aktywnie uczestniczył w życiu społecznym
i kulturalnym miasta.

W latach 1990–1992 pełnił funkcję
Przewodniczącego Komisji Kultury Rady Miasta Chorzów,
a w latach 1998–2003 kierował
Stowarzyszeniem Miłośników Chorzowa
im. Juliusza Ligonia.

Rodzinie i bliskim

składam wyrazy głębokiego współczucia
i najszersze kondolencje.

Szymon Michałek
Prezydent Chorzowa



0011513065

0011513425

Panu
Profesorowi

Adamowi Smolińskiemu

składamy wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci



Mamy

Dyrekcja, Rada Naukowa oraz koleżanki i koledzy
z Głównego Instytutu Górniczego
- Państwowego Instytutu Badawczego



Tajner za Małysza prezesem PZN?

Rozmawiał Zbigniew Czyż

NARCIARSTWO. O zaskakującej kandydaturze Apoloniusza Tajnera na stanowisko prezesa Polskiego Związku Narciarskiego rozmawiamy z Tomaszem Grzywaczem, sekretarzem generalnym związku.

W czerwcu odbędą się wybory na prezesa PZN. Wiadomo już, kto będzie kandydował na stanowisko szefa związku?

Kandydatury należy zgłosić najpóźniej na miesiąc przed wyborami. Na tę chwilę nikt oficjalnie się nie zgłosił, poza deklaracją prasową Apoloniusza Tajnera, że chce się ubiegać o stanowisko prezesa. Oficjalnie żadne dokumenty do związku nie wpłynęły. Żeby ubiegać się o funkcję prezesa PZN, taką kandydaturę musi zgłosić okręgowy związek, klub lub delegat. To nie sam kandydat się zgłasza, ktoś musi go zgłosić, a on przedstawia zaświadczenie, że wyraża na to zgodę.

Wiadomo już, jaki związek zgłosi kandydaturę Apoloniusza Tajnera?

Terytorialnie powinien być to Związek Śląsko-Beskidzki, natomiast nie wiem, z kim były prowadzone rozmowy i kto na tę kandydaturę prezesa Tajnera namówił, więc równie dobrze to może być Związek Tatrzański, a może jest to też porozumienie obu związków.

To już pewne, że wybory odbędą się 13 czerwca?

W środę odbędzie się posiedzenie zarządu i ta data ma zostać potwierdzona oraz publicznie ogłoszona.

Jak w PZN przyjęliście decyzję byłego prezesa związku, że ponownie chce się ubiegać o fotel szefa związku?

To na pewno zaskoczenie, ale PZN to dosyć szeroka organi-

zacja. Ta informacja wyciekła do prasy w piątek, gdy odbywała się kursokonferencja z narciarzami alpejskimi w Zakopanem, i nie miałem jeszcze okazji porozmawiać na ten temat z przedstawicielami innych sportów, jak i przedstawicielami biura. Apoloniusz Tajner jest legendą Polskiego Związku Narciarskiego zarówno jako trener, jak i prezes. Za jego czasów nastąpił największy rozkwit i rozwój PZN. W związku z tym, jeżeli na tym stanowisku nie pozostałby Adam Małysz, to sądzę, że akurat Apoloniusz Tajner jest osobą, która się sprawdzi. Trochę jednak dziwi mnie kulisy.

Co ma pan na myśli?

Chodzi o samo ogłoszenie kandydatury przed podjęciem decyzji przez obecnie funkcjonującego prezesa oraz enigmatyczne zdania dotyczące tego, że to działacze namówili prezesa do kandydowania. Zastanawia fakt, którzy działacze i dlaczego.

Adam Małysz podjął już decyzję, czy wystartuje w wyborach i będzie konkurował ze swoim byłym trenerem, a obecnie posłem na Sejm?

Prezes przez ostatni tydzień przebywał na urlopie, miał przemyśleć wszystkie potencjalne za i przeciw i zapewne wkrótce podejmie decyzję, co sam ogłosi, także poprzez nasze media społecznościowe. Chcielibyśmy, aby tę decyzję ogłosił jak najszybciej, bo od tego też zależy przygotowania do innych

Apoloniusz Tajner jest legendą PZN zarówno jako trener, jak i prezes. Za jego czasów nastąpił największy rozkwit i rozwój związku



FOT. WOJCIECH MATYSIK/POLSKAPRESS

To może być jedno z najbardziej ekscytujących wydarzeń w polskim sporcie. Wybory prezesa Polskiego Związku Narciarskiego zaplanowane są na 13 czerwca

strategii, które chcemy wdrażać.

W środę zapadną także decyzje dotyczące przyszłości trenera kadry skoczków Macieja Maciusiaka, czy zostanie trenerem reprezentacji Polski?

Myślę, że wtedy to się rozstrzygnie. Podczas posiedzenia zarządu zostanie dokonana ocena sezonu. Na zarządzie pojawią się wszyscy trenerzy główni poszczególnych kadr i przedstawiają swoją ocenę oraz rekomendacje, co

do dalszej przyszłości. Trenerzy przedstawiają też swoje propozycje, którzy zawodnicy są przez nich rekomendowani do poszczególnych kadr na nowy sezon oraz jakie proponują sztaby szkoleniowe. Mamy nadzieję, że zarząd związku podczas posiedzenia podejmie stosowne decyzje, co dalej.

Kiedy kadry skoczków zostaną ogłoszone?

One powinny zostać ustalone na tym wspomnianym posiedzeniu, jeżeli zarząd osiągnie

w tej sprawie porozumienie i nie będzie sprzeciwów. Ogłoszenie poszczególnych reprezentacji powinno nastąpić najpóźniej do 1 maja.

Wiadomo już, czy przy polskich skoczkach będzie pracował były trener Kamila Stocha, a wcześniej trener kadry Michał Doleżał?

Wszystko zależy od tego, co przedstawi trener Maciusiak.

Na jakim etapie są rozmowy ze Stefanem Horngacherem, z którym Adam Małysz miał

rozmawiać w sprawie zatrudnienia go w roli doradcy kadry skoczków?

Prezes został trochę przybłokowany w tym temacie przez zarząd, w związku z tym, mam nadzieję, że w tym tygodniu to wszystko się rozstrzygnie.

W jaki sposób został przybłokowany przez zarząd?

Jesteśmy w stałym kontakcie, mamy grupę na WhatsAppie. Prezes wyraził chęć kontynuowania tych rozmów, trener Horngacher miał przylecieć do Krakowa na początek tego tygodnia, aby odbyć spotkanie ze sztabem skoczków. Zarząd, w skład którego wchodzi obecnie siedem osób, wyraził jednak zdanie, że nie chciałby podejmować decyzji dotyczącej zatrudnienia u nas takiego specjalisty, szczególnie że miałyby to być współpraca długofalowa.

Co zatem zostało ostatecznie ustalone?

Zarząd stwierdził, że nowy zarząd po wyborach ma podjąć w tej sprawie decyzję.

Na jak długo była planowana współpraca ze Stefanem Horngacherem?

Zazwyczaj się rozmawia przy długofalowej współpracy minimum o cyklu olimpijskim, czyli na cztery lata do igrzysk we Francji w 2030 roku.

Kiedy skoczkowie rozpoczną przygotowania do sezonu letniego, a zarazem zimowego?

Teraz jeszcze odpoczywają, przebywają na urlopiach, poświęcają czas rodzinom, choć oczywiście trener mógł rozpisać zawodnikom indywidualny plan. Treningi mają zostać wznowione 1 maja. ©©

Mamy nowy konflikt. Tym razem PKOl kontra ABW. Wersje się nie zgadzają

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

SPORT. Kontrowersje i zamieszanie wokół umowy sponsorskiej PKOl z firmą Zondacrypto zdają się nie mieć końca. Jedni zarzucają drugim kłamstwa, manipulacje i pomówienia. Dobrej woli brak.

Rzecznik prasowy ministra koordynatora służb specjalnych, Jacek Dobrzyński, zarzucił kłamstwo prezesowi Polskiego Komitetu Olimpijskiego Radosławowi Piesiewiczowi. Szef PKOl skrzy-

kował Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego za to, że nie ostrzegła go o ryzykach umowy sponsorskiej PKOl z Zondacrypto.

„Prezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego Radosław Piesiewicz kłamie i manipuluje” - rozpoczął swój wpis na platformie X Dobrzyński w odpowiedzi na deklarację szefa PKOl z poniedziałkowego popołudnia.

Podczas briefingu prasowego w Centrum Olimpijskim w Warszawie Piesiewicz przekonywał, że gdy podpisywana była umowa z Zondacrypto, PKOl nie wie-

dział nic o potencjalnych powiązaniach przestępczych tej firmy. Tłumaczył, że przed zawarciem kontraktu wysłane zostało pismo do ABW, w którym PKOl poinformował, iż zamierza „rozszerzyć portfolio sponsorskie, również z podmiotami zagranicznymi, (...) także oferującymi produkty i usługi niestandardowe”.

Poprosiliśmy o udzielenie informacji lub przeprowadzenie szkolenia z zakresu ewentualnych ryzyk związanych ze współpracą z tego typu podmiotami. Pismo było dostarczone 17 października, do dziś nie

otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi - twierdził Piesiewicz.

Dobrzyński zaznaczył z kolei, że w piśmie nie było zapytania konkretnie o firmę Zondacrypto ani o żadną inną związaną z kryptowalutą. Potwierdził to też sam minister Tomasz Siemoniak, który stwierdził również na platformie X: „Manipulacje prezesa PKOl. Nigdy nie zapytał ABW o firmę Zondacrypto”.

„Co ciekawe, Piesiewicz na konferencji prasowej sam stwierdził, że już pięć dni później (najwyraźniej nie czekając na odpowiedź ABW) - 22 października

2025 roku - ogłoszono współpracę z firmą Zondacrypto” - zauważył rzecznik.

Niedługo później Siemoniakowi i Dobrzyńskiemu odpisał Piesiewicz.

„Dziękuję za potwierdzenie, że prosiliśmy Państwa o informację i szkolenie. Teraz proszę pokazać opinii publicznej, co ABW zrobiło, by przekazać narodowemu komitetowi informacje, które już ponoć wówczas Państwo posiadaliście. Albo nawet tuż po ogłoszeniu współpracy z Zondacrypto. Będę wdzięczny za upublicznienie

także korespondencji ze strony służb, skoro zarzuca mi Pan kłamstwo. Proszę pokazać, jak sprawnie działają organy państwa” - napisał Piesiewicz do Dobrzyńskiego.

Giełda kryptowalut jest od października ubiegłego roku sponsorem generalnym PKOl.

W ostatnich dniach kontrakty sponsorskie z Zondacrypto rozwiązały piłkarski Raków Częstochowa i koszykarskie Dziki Warszawa, a podobne kroki podjął również GKS Katowice, o czym piszemy na stronie 16. ©©

SPORT

www.sportowy24.pl

Co to był za weekend!
Ślascy kibice pokazali siłęRafał Musioł
r.musiol@dz.com.pl

PIŁKA NOŻNA. To był absolutnie rekordowy weekend kibicowski w naszym regionie. Na trzech stadionach pojawiło się w sumie 93.144 fanów. Największy w tym wkład miał oczywiście mecz Ruchu Chorzów z Wisłą Kraków.

To co wydarzyło się na Stadionie Śląskim było fenomenem. 53.314 kibiców Ruchu Chorzów i Wisły Kraków ustanowiło absolutny rekord polskich rozgrywek ligowych w XXI wieku. Do ogólnego bilansu solidnie dołożyli się jednak także fani Górnika Zabrze i GKS Katowice, chociaż nie pobili własnych najlepszych wyników.

Na Roosevelta mecz z Koroną zobaczyło 27.597 osób. Do frekwencji ze Śląskiego Klaszka zabrał zaledwie 639 widzów. Górnik w obecnych rozgrywkach imponuje średnią - na każdy z występów ekipy Michała Gasparika przypada 23.009 kibiców, co jest drugą przeciętną w całej Ekstraklasie. Lepszy jest jedynie Lech Poznań - 28.870, za to w pokonanym polu pozostaje Legia Warszawa - 22.884.

W Katowicach natomiast pojawiło się 12.243 fanów, by zobaczyć spotkanie z Motorem Lublin. W tym przypadku od rekordowego meczu z Legią różnica wyniosła 2.036 osób. Itak była to jednak liczba wyższa od średniej, która wynosi 11.989 (ósme miejsce w lidze).

W takich statystykach bardzo istotnym wskaźnikiem jest procent całkowitego wypełnienia trybun. Pod tym kątem najlepszy w elicie jest Raków Częstochowa, ale 96,7 procent wywołuje jednak mniejsze wrażenie pamiętając, że

stadion wicemistrzów Polski liczy tylko 5.500 krzesełek. W tym zestawieniu Górnik jest czwarty (81,5), a GKS szósty (79,7).

W przypadku zaplecza Ekstraklasy najwyższą średnią chwali się Wisła Kraków - 25.963 kibiców na mecz, która wyprzedza Śląsk Wrocław - 15.188 i Ruch Chorzów - 13.761. Niebiescy występując na Stadionie Śląskim mają jednak do zagospodarowania olbrzymie przestrzenie. 25,3 procent wykorzystanych miejsc to i tak znakomity trzeci wynik w całej stawce. W Krakowie osiągnięto 78,4 procent, a we Wrocławiu 35,5.

Weekendowy imponujący wynik był efektem nieco przypadkowym. Trzy mecze na trzech najważniejszych stadionach w regionie, w tym niezwykle fenomen, jakim są spotkania Ruchu z Wisłą, to odpowiednik rozbicia kumulacji w totolotku. Do tego dochodzi oczywiście kwestia sportowa - Niebiescy walczą o miejsce w barażach o Ekstraklasę, a Wisła przewodzi pierwszoligowej tabeli, natomiast Górnik i GKS Katowice liczą się w wyścigu o europuchary, a nawet o mistrzostwo Polski. Taka otoczka zdecydowanie sprzyja budowaniu frekwencji i kluby z tego korzystają. Na Nowej Bukowej widać też efekt nowego stadionu. Komfort oglądania występów piłkarzy Rafała Górnika oraz atrakcyjność meczów przetożyły się na zdecydowany skok w porównaniu ze „starą” Bukową.

Najbliższe kolejki mogą jeszcze namieszać w zestawieniach TOP 10 sezonu, chociaż oczywiście wynik Ruchu pozostanie niezagrożony. Mecze decydujące o medalach na pewno będą jednak miały potencjał na „sold out”. ©©



Na rozegranym na Stadionie Śląskim meczu Ruchu Chorzów z Wisłą Kraków padł rekord frekwencji XXI wieku

SIATKARKI Z BIELSKA-BIAŁEJ PRZEDŁUŻYŁY WALKĘ

W meczu o brąz Tauron Ligi siatek UNI Opole przegrało z BKS Bostik ZGO Bielsko-Biała 0:3 (23:25, 26:28, 23:25).

W play off, do 3 zwycięstw, jest 2:1 dla UNI. Następne spotkanie w sobotę w Bielsku-Białej (godz. 12.30). Skład BKS-u: Gennari, Kecman, Orzyłowska, Laak, Nowakowska, Abramajtyś, Adamek (libero) oraz Bozoki-Szedmak, Borowczak, Podlaska, Michalewicz. Dziś w trzecim spotkaniu finału DevelopRes Rzeszów zagra z PGE Budowlanymi Łódź (g. 17.30). W grze do 3 wygranych jest 1:1. TOK



FOT. B. BUDNY/TAURONLIGA.PL

GRZELAK W CRACOVII

Trenerem piłkarzy Cracovii został Bartosz Grzelak.

Zastąpił Lukę Elsnera, który stracił pracę po porażce 1:4 z Rakowem Częstochowa. Grzelak pracował ostatnio w węgierskim Ujpest FC. Podpisał umowę do 2028 r. TOK

Górnik, Raków i GKS grają o złoto. Pięć kroków do celu

Rafał Musioł
r.musiol@dz.com.pl

PIŁKA NOŻNA. Do zakończenia rozgrywek PKO Ekstraklasy zostało już tylko pięć kolejek. W walce o tytuł liczy się aż siedem klubów, w tym trzy z naszego regionu.

Takiego sezonu nie pamiętają najstarsi kibice. Na finiszu PKO Ekstraklasy wciąż jest wszystko otwarte tak na górze, jak i na dole tabeli. Sześć punktów dzieli lidera od siódmego miejsca i taka sama różnica jest między ósmym a siedemnastym zespołem.

Na pięć kolejek przed końcem w wyścigu po złoto prowadzi Lech Poznań, ale o wyprzedzeniu Kolejorza wciąż myślą Jagiellonia Białystok, Górnik Zabrze, Wisła Płock, Zagłębie Lubin, Raków Częstochowa i GKS Katowice.

Jak wygląda „rozkład jazdy” siódemki?

Lech: Legia (11. miejsce, dom), Motor (8, wyjazd), Arka (16, d), Radomiak (10, w), Wisła (4, d); Jagiellonia: Górnik (3, d), Raków (6, w), Pogoń (14, d), GKS (7, w), Zagłębie (5, d);

Górnik: Jagiellonia (2, w), Arka (16, w), Zagłębie (5, d), Wisła (4, w), Radomiak (10, d); Wisła: Radomiak (10, d), Pogoń (14, w), Górnik (3, d), Motor (8, d), Lech (1, w);

Zagłębie: Termalica (18, d), Cracovia (13, d), Górnik (3, w), Pogoń (14, d), Jagiellonia (2, w);



FOT. MARZENA BUGAŁA-ASTASZOW

GKS jeszcze nigdy nie był mistrzem Polski, Górnik ostatni tytuł świętował w 1988 roku. Medalową historię Katowiczanie zamknęli na razie w 2003, a Zabrze w 1994

Raków: Lechia (9, w), Jagiellonia (2, d), Korona (12, d), Piast (15, w), Arka (16, d);

GKS: Korona (12, w), Termalica (18, d), Piast (15, w), Jagiellonia (2, d), Pogoń (14, w).

Zdecydowanie najtrudniejszą drogę zdaje się mieć Jagiellonia, która zagra aż z czterema bezpośrednimi rywalami do złota. Z drugiej strony zwycięstwa w takich konfrontacjach będą miały wagę superciężką. Próbuąc ocenić skalę wyzwań można spojrzeć na średnią miejsc zajmowanych obecnie przez przeciwników. Im wyższa, tym teoretycznie lepiej. I tu się robi ciekawie. W przypadku Jagiellonii wynosi ona 7,0, dla Wisły 7,2, Górnika 7,4, Lecha 9,8, Zagłębia 10,0, Rakowa 10,8, a GKS-u aż 12,2. Dwa ostatnie zespoły

mają jednak do odrobienia aż sześć punktów.

Niezwykle istotny może okazać się też bilans bezpośrednich spotkań. Tutaj w najbardziej komfortowej sytuacji znajduje się prowadzący w tabeli Lech, który jest na plusie z Górnikiem, Rakowem i GKS-em, co daje mu w praktyce dodatkowy wirtualny punkt przewagi nad tymi zespołami. Z Jagiellonią ma bilans remisowy, ale gorszą różnicę ogólną goli (10:12), z Zagłębiem również remisowy, ale lepsze gole (10:8), natomiast z Wisłą czeka go rewanż za 0:0.

Jak wypadają w takiej analizie nasze zespoły? Górnik jest na minusie z Lechem, na plusie z Rakowem, z Jagiellonią pierwszy mecz wygrał 2:1, z Zagłębiem wygrał 2:0, a z Wisłą zremisował 1:1.

Raków ma minus z Lechem, Górnikiem i Wisłą, plus z GKS-em, a z Jagiellonią pierwszy mecz wygrał 2:1.

GKS jest na minusie z Lechem, Górnikiem, na plusie z Wisłą i Zagłębiem, a pierwszy mecz z Jagiellonią przegrał 1:2.

Wszystko wyjaśni się 23 maja około godziny 19.30. Warto przy tym pamiętać, że w przypadku zajęcia miejsca w czwórkę przez zdobywcę Pucharu Polski (Górnika lub Raków) do Ligi Konferencji wejdzie także piąty zespół sezonu. ©©

1. Lech Poznań (m)	29	49	51-41
2. Jagiellonia Białystok	29	46	47-35
3. Górnik Zabrze	29	46	41-33
4. Wisła Płock (b)	29	45	32-27
5. Zagłębie Lubin	29	44	42-34
6. Raków Częstochowa	29	43	41-36
7. GKS Katowice	29	43	42-40

GKS Katowice też kończy współpracę z giełdą Zondacrypto

Rafał Musioł
r.musiol@dz.com.pl

PIŁKA NOŻNA. Klub z Bukowej poszedł w ślady Rakowa Częstochowa i Dzików Warszawa. A miało być tak pięknie...

- GKS Katowice wystosował pismo, które inicjuje proces rozwiązania umowy sponsorskiej z firmą Zondacrypto - poinformował Polską Agencję Prasową rzecznik klubu Michał Kajzer. - Podjęte przez nas działania mają w pełni zabezpieczyć interesy klubu, stąd proces zakończenia współpracy będzie

następował stopniowo - dodaje.

Umowa z Zondacrypto została podpisana w lipcu 2025 roku. Podkreślano wówczas, że prezes firmy Przemysław Kral wychował się w Katowicach i chodził na mecze na Bukową.

Wcześniej podobną jak GKS decyzję podjęły Raków Częstochowa i koszykarskie Dzikie Warszawa.

W sprawie problemów Zondacrypto trwa postępowanie prokuratorskie. Na liście poszkodowanych jest już kilkaset osób, a kwota szkody osiągnęła 350 mln zł. ©©



FOT. KARINA TROIK

GKS Katowice poszedł w ślady Rakowa Częstochowa